Cena 15 gr.

Pismo nie jest datowane naprzód

ROK XVI. Nr. 101 (4777) WILNO, czwartek 13 kwietnia 1939 r.

KURJER WILEŃSKI

Nowogródzki, Grodzieński, Suwalski, Poleski i Wołyński

Czego od nas żądali Niemcy

Prasa niemiecka pisze, że obecnie rozpoczyna się walka z Polską i W. Brytanią, która będzie prowadzona „w taki sam sposób pokojowy, jak i inne walki z ostatnich czasów, które zakończyły się uczynieniem zadość słusznym żądaniom Niemiec".

„Völkischer Beobachter" odsłonił tajemnice żądań niemieckich w stosunku do Polski, okrelając je jako „skromne i umiarkowane": Niemcy domagały się oddania Gdańska i wprowadzenia bezpośredniej komunikacji lądowej z Prusami Wschodnimi przez Pomorze. W Berlinie wyrażane jest niezadowolenie, że Polska nie skorzystała z okazji ostatecznego uregulowania swych rachunków z Rzeszą.

W niemieckich kołach politycznych nie przewiduje się, by Rzesza miała natychmiast wystąpić zbrojnie przeciw Polsce. Przypuszczają tu, że będą zastosowane takie metody, jak przeciw Czechosłowacji. Taktyka Niemiec ma na celu wyczerpanie nerwów i finansów przeciwnika. „My nie potrzebujemy zarządzać mobilizacji — mówią tu. — Niech mobilizują się inni. Będzie ich to kosztowało tak drogo, że za kilka miesięcy W. Brytania odmówi finansowania tych wydatków. Umiemy doczekać chwili, gdy przyjdzie wyczerpanie".

„Deutscher Dienst" pisze, że nie tylko w Polsce, lecz również w Anglii dokładnie wiadomo, iż Niemcy nigdy nie zamierzały atakować Polski, lub zagrażać jej suwerenności i nietykalności terytorialnej. „Polska jednak w dziwny sposób zareagowała na niemiecką próbę stabilizacji stosunków polsko - niemieckich: zamiast trzymać się linii polityki Marsz. Piłsudskiego i dążyć do porozumienia z Niemcami, przyjmując ostateczne rozstrzygnięcie, gwarantujące na zawsze usuwanie wszelkich przeszkód między obu krajami. — Polska ogłosiła mobilizację, i to przeciw Niemcom. Teraz zdaje się, że Polska wchodzi całkowicie do gry angiel

To są głosy jeszcze bardziej umiarkowane, bo kontrolowane przez rząd tak jak cała prasa niemiecka. Paryski „Journal" przytaczając rozmowę z jednym z wyższych wojskowych niemieckich daje oświetlenia poglądu na stosunek Niemiec do Polski w kolorach daleko jaskrawszych, twierdząc wręcz, że od samego początku leżało w planach niemieckich zabranie się do Polski po zakończeniu z Czechosłowacją. Rewelacja tego pisma, wcale nie są znowu tak wielkimi rewelacjami, zresztą skoro pisma niemieckie między wierszami wyrażają właściwie ten sam pogląd gdy sugerują metodę walki z nami tak jak z Czechami na wytrzymałość nerwów i w ogóle wytrzymałość.

Chwała Bogu, jesteśmy narodem młodszym od Niemców (jeżeli chodzi o demograficzny przekrój wieku) i nerwy mamy od nich prawdopodobnie mocniejsze. Nie przyjmując się więc pogróżkami możemy spokojnie sobie rozważyć cały cynizm propozycyj niemieckich, których istotna treść okrężną drogą, w ten sposób dopiero teraz dochodzi do naszej wiadomości, jako rzecz zdawałoby się całkiem prawdziwa.

Prawdziwa, ale równocześnie wprost niewiarygodna! Najwyższe zdumienie bowiem nie mówiąc już i oburzenie ogarnąć musi każdego Polaka, gdy zdamy sobie sprawę, że Niemcy w ciągu tylu lat zgodnego współżycia o miedzę z nami niczego się o nas nie dowiedzieli, niczego się nie nauczyli. Inaczej przecież nie mogliby przypuszczać, że tak sobie dobrowolnie odda

(Dokończenie na str. 2)

Piotr Lemiesz.

Powrót min. Becka z podróży londyńskiej



Odjazd ministra Becka z Londynu na stacji Wiktoria.

Dalsza mobilizacja we Włoszech

„tylko w razie nadzwyczajnych okoliczności"

RZYM, (Pat). Wczorajszy komunikat, stwierdzający, że po powołaniu dwóch roczników 1901 i 1902 nie będą powoływane inne roczniki (chyba w razie nadzwyczajnych okoliczności), wywołał wśród ludności wrażenie jak najlepsze i oceniany jest powszechnie jako akt uspakajacy. Komunikat ten podany został wczoraj wieczorem przez radio, które zaopatrzyło go wymownym komentarzem, podkreślającym m. in., że ludność włoska może pracować i produkować w całkowitym spokoju w atmosferze zaufania, wiedząc, że na jej straży stoi silna armia. Dzisiejsze dzienniki poranne ogłaszają komunikat ten na naczelnych miejscach

Wiktor-Emanuel królem Albanii

Dalszy triumf „zasady samostanowienia"

PARYŻ (Pat). Donoszą tu z Tirany, że zwołana na dziś konstytuanta albaska uchwaliła wniosek, postanawiający ofiarować w formie unii personalnej koronę albaską królowi włoskiemu.

RZYM, (Pat). Redaktor dyplomatyczny agencji Stefani pisze: Po ucieczce Zogu ujawniać się mogły swobodnie gorące uczucia narodu albańskiego wobec Włoch. Bardzo wpływowe osobistości wysłały depesze hołdownicze do Mussoliniego. Ludność urządziła entuzjastyczne manifestaje na rzez Włoch. Albańskie przesilenie zostaje zatym zakończone jasnym i ostatecznym przejawieniem się woli narodu. Państwa zachodnie nie mają wcale prawa zabierać głosu, tymbardziej, że bepośredni i przeważający wpływ Włoch na Albanię został uznany w dokumentach dyplomatycznych. Poza tym warto uprzedzić, że żaden sprzeciw mocarstw demokratycznych nie zastanie Włoch nieprzygotowanymi.

Zgoda Turcji na przejazd okrętów brytyjskich przez Dardanele i Bosfor

LONDYN, (Pat). „Dailu express" donosi, że minister spraw zaganiczn. Rumunii Gafencu podpisać miał z rządem tureckim porozumienie, na mocy którgo Turcy godzą się otworzyć Cieśninę Dardanelską i Bosfor dla przjazdów obcych okrętów wojennych i transportów. Innymi słowy flota brytyjska i transportyy, zawierające sprzęt wojenny mogłyby swobodnie przepływać z .morza Śródziemnego na morze Czarne.

Wrazie wojny z Anglią Niemcy okupują Holandię

BERLIN, (Pat). Jutrzejszy urzędowy „Volkischer Beobacher" zajmuje się na pierwszej kolumnie jako czołową wiadomością dnia, informacjami berlińsk. korespondenta „News Chronicle" o zamiarach niemieckich okupowania Holandii na wypadk wojny z Anglią. Dziennik zamieszcza dosłowne tłumaczenie wiadomości, nadesłanej do „News Chronicle" do Londynu z Berlina pod czteroszpaltowym tytułem „Nowe bezczelne fałszerstwo". W komentarzu do tej wiadomości dziennik stwierdza że Rzesza „nie zmobilizowała ani jednego żołnierza przeciwko zaprzyjaźnionej Holandii".

Holandia przygotowuje się na wszelki wypadek

HAGA (PAT.) Dla zapewnienia normalnego przebiegu mobilizacji na wypadek nieoczekiwanej konieczności, rząd holenderski zawiadomił dalszych rezerwistów, aby byli gotowi do stawienia się w swych oddziałach skoro zostaną zawezwani.

AMSTERDAM. (PAT.) W dzienniku ustaw ukazał się dekret królewej, upoważnaijący naczelnego wodza armii holenderskiej do przeprowadzenia w razie potrzeby rekwizycji kwater, środków komunikacji i artykułów żywnościowych.

Niemcy nie wierzą w „szczere chęci" Chamberlain'a

BERLIN (Pat). W obliczu spodziewanej jutro deklaracji Chamberlaina w Izbie Gmin, oświadczają w Berlinie, że nawet gdyby Chamberlain zamierzał po „dotychczasowych niepowodzeniach polityki okrążenia" rozpocząć kurs łagodniejszy, to zbyt silnie związał się on już zarówno w dziedzinie wewnętrznej jak i zagranicznej z tymi kołami, które pragną „polityki katastrofy". W berlińskich kołach politycznych powątpiewają nawet w szczerość chęci Chamberlaina do porozumienia. Anglia — oświadczają w Berlinie — żywi zamiary zagnieżdżenia się we wschodnim basenie Morza Śródziemnego i powiększenia przez to już istniejących punktów tarć pomiędzy Zachodem a Osią.

Anglia dąży do dalszego odprężenia

BERLIN, (Pat). Prasa niemiecka utrzymuje dziś, że w Londynie i Paryżu daje się wyczuć odprężenie oraz chęć Anglii wyrównania stosunków z Włochami. Powodem zmiany nastrojów angielskich ma być — jak utrzymują korespondenci londyńscy prasy niemieckiej — niepowodzenia angielskiej akcji dyplomatycznej na Bałkanach. Propozycje Anglii zawarcia paktu spotkały się według dzienników niemieckich z odmową ze strony państw zainteresowanych.

Natomiast Francja staje się więcej stanowcza

PARYŻ, (Pat). Mimo pewnej zwłoki w działaniu dyplomacji angielskiej i francuskiej o ile chodzi o istotną chęć przeciwstawiania się nowym ewentualnym wystąpieniom któregoś z państw osi, stanowisko prasy francuskiej staje się ostatnio bardziej stanowcze.

Dziennik „Temps" rozważając konsekwencje polityczne, jakie rząd angielski zamierza wciągnąć ze stron Albanii, pisze, że Francja z zadowoleniem obserwuje ewolucję polityki brytyjskiej, nie należy jednak ukrywać przed sobą, oświadcza dziennik, i znowa ta polityka rządu angielskiego zawiera w sobie pewne ryzyko wojny. Francja, oświadcza „Temps", która tylekrotnie dawała dowody swego przywiązania do pokoju, dziś zdecydowana jest bez żadnych przechwałek, lecz też bez żadnych słabości stawić czoło najgorszym ewentualnościom, jeśliby takie ewentualności zostały narzucone.

Italia ponownie zapewnia Grecji swą przyjaźń

ATENY. (PAT.) Agencja ateńska komunikuje: Charge d'affaires włoski Fornare odwiedził wczoraj szefa rządu Metaxasa i w imieniu szefa rządu włoskiego Mussoliniego złożył następujące oświadczenie: Wszelkie pogłoski, jakie ukazały się lub mogą się ukazać na temat rzekomej akcji włoskiej przeciwko Grecji są nieprawdziwe. Mogą być one rozpowszechniane jedynie przez agentów prowokatorów. Włochy faszystowskie potwierdzają, iż zamiarem ich jest poszanowanie w sposób jak najzupełniej absolutny integralności terytorium i wysp Grecji.

Włochy faszystowskie pragną utrzymywać i rozwijać w dalszym ciągu serdeczne stosunki przyjaźni łączące oba kraje. Są one gotowe dać konkretne dowody tej woli.

A Niemcy w dalszym ciągu twierdzą że nie zaatakują Holandię

BERLIN (Pat). „Essner National Ztg" donosi o wysoce nerwowych nastrojach, jakie panować miały w Holandii podczas świąt Wielkiejnocy. Holandia w obawie przed napaścią zarządziła mobilizację i umocniła barykadami swą granicę z Niemcami. Pismo niemieckie wyraża swe zdziwienie z zarządzeń holenderskich, które nazywa śmiesznymi. Naród holenderski — pisze dziennik — przeszło 100 lat po zostać mógł na uboczu od wszystkich zawieruch wojennych. Nerwowość Holandii — zdaniem dziennika — nie znajduje uzasadnienia w przykładach historii holenderskiej, ani w wypadkach ostatnich a tym bardziej w postawie narodu niemieckiego. Inspiratorem zarządzeń rządu holenderskiego był — jak utrzymuje dziennik — Londyn.

Pierlot tworzy nowy rząd w Belgii

BRUKSELA (Pat). Po otrzymaniu misji utworzenia nowego rządu Pierlot oświadczył przedstawicielom prasy, że nie odrazu przystąpi do tego zadania, w międzyczasie zaś zajmie się ustaleniem programu z nieliczną grupą osobistości, należących do rozmaitych grup politycznych. Sądzi on, że jeżeli propozycje jego zostaną przyjęte przychylnie, to pauza ta nie będzie trwała długo i zakończy się w piątek, w sobotę zaś zacznie rozmowy z osobami, które chciałby widzieć w rządzie.

Własna obsługa telefoniczna z Warszawy

Polska pozostaje w Lidze Narodów

będzie tylko żądać obniżenia składki

Prasa niemiecka i włoska podała wczoraj informacje o tym, jakoby Polska miała wystąpić z Ligi Narodów. Informacje te są bezpodstawne. Aktualne jest jedynie złożenie przez delegację polską wniosku o obniżenie składki, która wynosi rocznie na Polskę około miliona złotych.

Aresztowanie hitlerowców w Polsce

w białych krótkich pończochach na ulicy

Z ziem zachodnich w ciągu ostatnich kilku dni donoszą o prowokacyjnych wystąpieniach hitlerowców, którzy zostali przykładnie ukarani.

Zanotowano zajścia:

W Lublińcu zostali aresztowani trzej Niemcy, którzy dopuścili się zniewagi Państwa Polskiego.

W Tarnowskich górach zatrzymany został Karol Flejszer za prowokacyjne odezwanie się o Polsce.

W Waliszewie (w Poznańskim) aresztowano Niemca Hermana Norttinga za obrazę Państwa Polskiego.

W Tczewie aresztowano b. kapitana wojska niemieckiego Alfreda Krisa za obrazę Armii Polskiej.

W dwóch miejscowościach na Pomorzu aresztowano trzech Niemców za rozszerzanie niepokojących wiadomości.

Jednocześnie donoszą nam z Łodzi, że władze administracyjne tamtejsze wobec coraz liczniejszych wypadków ukazywania się na ulicach obywateli narodowości niemieckiej w krótkich i białych pończochach zastosowały areszt wobec tak umundurowanych spacerowiczów.

Z Łodzi również donoszą, że w ostatnich dniach nadchodzi tam masowo przez pocztę w otwartych kopertach broszura drukowana w języku polskim w Berlinie p.t. „Mowa wodza i kanclerza Adolfa Hitlera wygłoszona w Rejchstagu 30 stycznia 1939 r.". Broszura nadchodzi ze stemplem pocztowym: München 6 IV. 1939 — Hauptstadt der Bewegung.

Odezwa

Gen. Hallera do Związku Hallerczyków

Wierzymy w swe zwycięstwo

Generał Haller wydał do Związku Hallerczyków rozkaz, w którym wzywając do udziału w pożyczce obrony przeciwlotniczej — przypomina, że w czasie Świąt upłynęło 20 lat od powrotu do Polski sławą okrytej armii polskiej z Francji. „Związki krwi" — pisze generał—powstałe w krwawych bajach na polu chwały są trwalsze od wszelkich pisanych sojuszów. Dlatego my żołnierze wierzymy w przyszłe nasze wspólne zwycięstwo. Zgłaszamy się ochotnie do szeregów walki czynnej tworząc narazie pogotowie obronne.

Ukraińskie „Objednanie" żąda złożenia

mandatów przez Skrypnika i Onufreńczuka

W ciągu Świąt odbyły się na Wołyniu trzy zgromadzenia powiatowe delegatów organizacyj wołyńskiego ukraińskiego „Objednanje". Na zgromadzeniach tych uchwalono rezolucje z żądaniem, aby posłowie Skrypnik i Onufreńczyk, których wykluczono z organizacji — złożyli mandaty.

Samochód—kaplica polowa dla wojska polskiego



Czego od nas żądali Niemcy

(Dokończenie ze str. 1)

my im historyczne miasto i port na zagładę gospodarczą, że zgodzimy się na ograniczenie suwerenności przez wprowadzenie jakiejś eksterytorialnej niemieckiej autostrady do Prus Wschodnich, bez naszej kontroli.

Trzeba pamiętać, że propozycje swoje Niemcy wysunęli niemal nazajutrz po zajęciu Czech i Kłajpedy. Już sam czas, w którym to zostało zrobione, każe tę propozycję uważać za wprost nieprzyzwoitą.

Zresztą co tu mówić. Kontrargumentów jest tyle i są tak oczywiste, że wprost nie ma o czym mówić. Zwykła ciekawość kłonić tylko może do szukania uzasadnienia chociażby tylko słownego u Niemców. I oto w tym miejscu spotykamy się z takim argumentem (cytowanym zresztą na początku artykułu) „Polska nie skorzystała z okazji ostatecznego uregulowania swych rachunków z Rzeszą". Tak jakgdyby to jeszcze Niemcy robiły nam łaskę wskazując jaką całopalną ofiarę mamy złożyć dla ubłagania dla siebie ich wyrozumiałości.

Słyszeliśmy już tę śpiewkę „o ostatecznym uregulowaniu rachunku" przy aneksji Sudetów i wielu innych okazjach. Różne „ostateczne rachunki" były regulowane już przez naszych sąsiadów i zawsze się okazywało potym, że jeszcze się „coś należy". „Należność rosła w miarę regulowania rachunku.

Paradoks niespotykany dotąd!

Czyż więc się można będzie dziwić, jeżeli pociągnie on za sobą wreszcie konieczność zdania sprawy z całej tej akcji „ściągania należności", konieczność zapłacenia ogólnego rachunku za wszystko.

Jakoś tak wygląda, że ku temu idzie. Napewno nie z winy Polski, która zdaniem niemieckim tak „nieumiejętnie wykorzystuje okazje", a właśnie z winy tych, którzy tych „okazyj" nie proszeni dostarczają.

Piotr Lemiesz.

Przepisy dewizowe

w stosunku z Litwą

WARSZAWA (Pat). Na podstawie art. 3 ust. (2), 4 i 8 dekretu Prezydenta R. P. z dn. 26 kwietnia 1936 roku w sprawie obrotu pieniężnego z zagranicą komisja dewizowa postanowiła co następuje:

Każda osoba, mająca miejsce zamieszkania w Polsce, legitymująca się osobnym paszportem zagranicznym, ważnym na wyjazd do Litwy może nabyć i wywieźć czeki emitowane przez Polski Instytut Rozrachunkowy, opiewające na lity do wysokości litów 16, zaś każda osoba, wyjeżdżająca do Litwy na podstawie paszportu zbiorowego (rodzinnego) — takie same czeki do wysokości litów 7 na każdy dzień zadeklarowanego we wniosku pobytu w Litwie.

W granicach ogólnej sumy, każda osoba, legitymująca się osobnym paszportem zagranicznym, może wywieść w pieniądzach polskich kwotę 30 zł, każda zaś osoba wyjeżdżająca na podstawie paszportu zbiorowego (rodzinnego), kwotę 10 zł lub równą część tych sum w pieniądzach litewskich.

Osobom, które wyjechały do Litwy na okres dłuższy niż jeden miesiąc, mogą być przesyłane dodatkowe czeki Państwowego Instytutu Rozrachunkowego do wysokości kwoty 270 litów miesięcznie na osobę, w granicach ważności paszportu, na podstawie zaświadczenia konsulatu R. P., stwierdzającego pobyt na Litwie i termin ważności paszportu.

Wnioski o wywóz, lub wysłanie sum wyższych należy przedstawiać do decyzji komisji dewizowej.

Zarządzenie niniejsze weszło w życie z dniem 12 kwietnia 1939 r.

Wyniki wyborów uzupełniających w Belgii

BRUKSELA, (Pat). Rady powinciolne dokonały w środę rano wyboru dalszych senatorów, poza 101 członkami Senatu, którzy weszli do Izby Wyższej w wyborach bezpośrednich z 2 bm. obie wymienione grupy łącznie desygnować mają obecnie jeszcze 22 senatorów. W ten sposób skompletowany zostanie pełny skład senatu w liczbie 167 członków.

W środowych wyborach uzupełniających weszło do senatu 17 socjalistów, 15 katolików, 6 liberałów, 3 nacjonalistów flamandzkich i 3 reksistów. Układ stronnictw odpowiada dokładnie stanowi z r. 1936.

Stopniowa demobilizacja w Hiszpanii

MADRYT, (Pat). Według krążących tu wiadomości, nie mających charakteru urzędowego, demobilizacja i repatriacja ochotników cudzoziemskich rozpocząć się mają po defiladzie madryckiej. Gen. Franco zamierza jakoby zdemobilizować niezwłocznie 6 roczników tj. około 500 tys. ludzi, 5 zaś roczników pozostało by w szergach i zostałoby zdemobilizowanych stopniowo w marę potrzeb przemysłu.

Zgodność poglądów Rumunii i Turcji

na sytuację polityczną Europy

BIAŁOGRÓD (Pat). „Samouprawa" komentując rozmowy pomiędzy ministrami Gafencu i Saradzogu w Stambule podkreśla, że obaj mężowie stanu stwierdzili całkowitą zgodność poglądów Rumunii i Turcji na wszystkie absolutnie kwestie europejskie i bałkańskie. Dziennik zwraca uwagę na doniosłą rolę, jaką odgrywa w tej części świata Turcja i stwierdza w końcu, że rozmowy Gafencu — Saradzogłu stanowią jedynie potwierdzenie ducha pokojowego i konstruktywnego, który znalazł zresztą pełny swój wyraz w zawarciu paktu porozumienia bałkańskiego.

Nowy rząd Albanii

Agencja Stefani donosi z Tirany, że konstytuanta zatwierdziła skład nowego gabinetu albańskiego, na które go czele jako premier i minister oświaty stanął Verlaci. Niezwłocznie po posiedzeniu członkowie nowego rządu zostali przyjęci przez ministra spraw zagranicznych Włoch hr. Ciano. Następnie hr. Ciano ukazał się na balkonie gmachu b. poselstwa włoskiego, skąd wygłosił do entuzjastycznie oklaskującego go tłumów krótkie przemówienie, w którym podkreślił znaczenie historyczne wydarzenia dzisiejszego i wezwał zebranych do wzniesienia okrzyków na cześć króla i cesarza oraz Mussoliniego. Tłumy — kończy Agencja Stefani — urządziły imponującą manifestację na cześć Włoch faszystowskich, króla i cesarza oraz Mussoliniego.

Tymczasowy rząd czeski

ustąpi po powrocie von Neuratha

PRAGA, (Pat). Jak się dowiaduje my z kół miarodajnych powrót barona von Neuratha z Berlina do Pragi nastąpić ma w pierwszych dniach przyszłego tygodnia.

Bezpośrednio po jego przyjeździe do Pragi ustąpić ma dotychczasowy rząd czeski.

W opinji publicznej dawało się od czuwać stale wzrastające zdziwienie, że rząd, który akceptował utratę niezależności państwowej, przetrwał istnienie państwa.

Nawet socjaliści francuscy

nie będą stwarzać trudności rządowi

PARYŻ, (Pat). Dziś odbyło się posiedzenie komisji spr. zagranicznych izby deputowanych, na którym kilku członków komisji, zwłaszcza socjalistów poruszyło sprawę ewentualnego zwołania izby. Po dyskusji jednak z uwagi na trudności, jakie mogłyby z tego wyniknąć, zgodzono się jedynie na wysłuchanie przemówienia ministra spraw zagranicznych Bonneta i ewentualnie premiera Daladier. Daty posiedzenia dla wysłuchania tych przemówień nie ustalono przewodniczący komisji Mistler zaznaczył jednak, że zajęcia nie pozwolą ministrom stanąć przed komisją wcześniej niż w przyszłym tygodniu.

Kronika telegraficzna

— **Dr Goebbels w Stambule.** Wczoraj przybył do Stambułu minister propagandy Rzeszy Dr Goebbels. Wyjazd jego nastąpi w piątek, minister jednak nie udaje się do Ankary.

— **W odpowiedzi na depeszę kondolencyjną** wysłaną przez Pana Prezydenta R. P. z powodu śmierci J. Kr. Mości Króla Iraku Ghazi, regent królestwa Iraku przesłał pod adresem Pana Prezydenta Mościckiego telegram treści następującej:

„Otrzymałem uprzejmą depeszę Waszej Ekscelencji z Jego oraz Polski kondolencja mi z powodu tragicznego zgonu J.Kr. M króla Ghazi. W imieniu narodu Iraku oraz w moim własnym przesyłam Waszej Ekscelencji szczere podziękowanie".

— **Marszałek Goering** był obecny wczoraj wraz z marszałkiem Balbo na manewrach wojskowych w pobliżu Trypolisu. Następnie zwiedził miasto i wziął udział w przyjęciu, wydanym na jego cześć przez Balbo.

— **Poselstwo Iraku w Londynie** ogłosiło komunikat, stwierdzający, że śmierć króla Ghazi nastąpiła wskutek wypadku. W Mossulu agitatorzy rozpowszechniali fałszywe pogłoski, w których wyniku tłum zaatakował konsulat Wielkiej Brytanii i zamordował konsula. Zarówno rząd Iraku, jak i cały naród ubolewają z powodu tego i oświadczają, że wobec Wielkiej Brytanii, swojej sojuszniczki, żywią uczucia przyjaźni.

— **Zbrojenia Stanów Zjednoczonych.** Roosevelt zwrócił się do Kongresu z żądaniem kredytów w wysokości 32 milionów 500 tysięcy dolarów na zamówienia materiału wojennego, które będą ulokowane w prywatnym myśle prywatnym.

Departament wojny już umieszcza te zamówienia, które w zasadzie zostały uchwalone przez izbę reprezentantów.

Zniżki kolejowe przy wyjazdach na urlopy

WARSZAWA (Pat). Ministerstwo Opieki Społecznej i Ministerstwo Komunikacji w najbliższym czasie wyznaczą specjalnych delegatów dla utrzymania stałego kontaktu między tymi resortami w sprawie wczasów pracowniczych, a zwłaszcza organizowaniu przejazdów na urlopy.

Równocześnie ustalona będzie współpraca Centralnego Biura Wczasów, uznanego przez Ministerstwo Opieki za reprezentanta społecznej akcji wczasów — z Ligą Popierania Turystyki, będącą placówką ministerstwa komunikacji do obsługi przewozowej przy turystyce masowej.

Zniżki kolejowe przy przejazdach pracowników na urlopy udzielane będą jednolicie dla wszystkich uczestników.

Ruch wczasowy kierowany będzie przede wszystkim do terenów gospodarczo uboższych. Będzie można bowiem uzyskać tam niższe koszty pobytu i utrzymania, a jednocześnie ruch wczasowy wpłynie na gospodarcze podniesienie tych terenów.

Powiatowi Komisarze L. O. P-u

Komisariat Wojewódzki POP powiadamia, że komisarzmi powiatowymi pożyczki obrony przeciwlotniczej mianowani zostali:

Na powiat brasławski — p. Bohdan Wendorff, starosta pow. prezes brasławskiego obw. powiat. LOPP.

Na powiat dziśnieński — p. mgr. Antoni Rudziński, wicestarosta pow., prezes dziśnieńskiego obwodu powiat. LOPP.

Na powiat mołodeczański — p. Stanisław Iłcuk, wicestarosta powiat., prezes mołodeczańskiego obwodu powiat. LOPP.

Na powiat oszmiański — p. Eustachy Chrzanowski, starosta pow. prezes oszmiańskiego obwodu powiat. LOPP.

Na powiat postawski — p. Witold Witkowski, dyr. gimnazjum państwowego, prezes postawskiego obw. powiat. LOPP.

Na powiat święciański — p. Eugeniusz Polkowski, wicestarosta powiat., prezes święciańskiego obwodu powiat. LOPP.

Na powiat wilejski — p. Józef Stasium, dyr. gimn. państw., prezes wilejskiego obwodu powiat. LOPP.

Na powiat wil. - trocki — p. Wiktor Podziunas, urz. starosta powiatowej, komisarz LOPP na pow. wil. - trocki.

Na miasto Wilno — p. Józef Czernichowski, starosta grodzki, prezes wileńskiego obw. miejskiego LOPP.

Na teren Dyrekcji Lasów Państw — p. dyr. Edward Szczmioth, prezes Wil. Obwodu Leśnego LOPP.

Żywiołowe demonstracje antywłoskie w Jugosławii

Narada sztabu generalnego w Skoplie. Dalsze kroki mobilizacyjne

LONDYN. (Obsł. sp.) Agencja „Reuter“ donosi z Białogrodu, że wiadomości pochodzące ze źródeł włoskich i niemieckich o spokojnej postawie rządu jugosłowiańskiego w obliczu rozgrywających się wypadków na półwyspie Bałkańskim, nie odpowiadają faktycznemu stanowi rzeczy.

Przeciwnie, opinia jugosłowiańska jest mocno zaniepokojona. Nikt nie ufa zapewnieniom Mussoliniego, że żywotne interesy Jugosławii na morzu Adriatyckim zostaną szeroko uwzględnione.

Jak donosi korespondent „Reutera“ z Białogrodu w ciągu dnia wczorajszego rząd jugosłowiański poczynił dalsze kroki mobilizacyjne. Po wołano pod broń szereg roczników. w pierwszym rzędzie zostali wcieleni do armii rezerwiści oddziałów technicznych i formacyj lotniczych.

O wrogim nastawieniu społeczeństwa jugosłowiańskiego względem Włoch świadczą również, jak donosi „Reuter“, żywiołowe manifestacje antywłoskie, które odbyły się wczoraj w wielu miastach Jugosławii. Ze szczególną żywiołowością manifestowała ludność starego miasta serbskiego Skoplie, w którym odbywają się narady jugosłowiańskiego sztabu generalnego.

Ostatnie wiadomości otrzymane z Białogrodu mówią o dalszej koncentracji wojsk jugosłowiańskich wzdłuż granicy albańskiej.

Jednocześnie w Jugosławii odbywa się w przyśpieszonym tempie konsolidacja Serbów z Chorwatami. W stolicy państwa bawi obecnie przywódca Chorwatów, dr Macek, który stwierdził, że dzieło konsolidacji obu narodowości na płaszczyźnie państwowości jugosłowiańskiej jest już faktem dokonanym.

Białogród. (PAT.) Agencja „Reutera“ donosi, iż władze jugosłowiańskie wydały w ciągu ostatnich dwóch dni szereg zarządzeń o charakterze wojskowym, powołując pewne klasy rezerwistów, w szczególności w okręgach sąsiadujących z granicą albańską, gdzie rozlokowana jest 3. armia jugosłowiańska. Dotyczy to w szczególności Skoplje i Macdonii.

Zmobilizowano milion żołnierzy włoskich

LONDYN. (Obsł. sp.) Wczorajsza prasa angielska poświęca wiele uwagi oficjalnemu komunikatowi rządu włoskiego o mobilizacji szeregu roczników.

Korespondent rzymski agencji „Reuter“ donosi, że obecnie Włochy zmobilizowały ponad milion żołnierzy. W Rzymie krążą pogłoski o dalszych zarządzeniach mobilizacyjnych Włoch.

Wczoraj z portów włoskich odpłynęły w kierunku Albanii znaczne posiłki wojskowe.

Bohaterska Albania jeszcze walczy

Albańczycy odzyskali miasto Albasan

PARYŻ. (Obsł. sp.) Agencja „Havas“ komunikuje, iż konsulat albański w Paryżu wydał przedwczoraj komunikat, w którym stwierdza, że walki oddziałów albańskich z okupacyjnymi wojskami Włoch trwają nadal i mają przebieg niezwykle zacięty.

Według tego komunikatu oddziałom albańskim udało się odbić Włochom miasto Albasan, o zajęciu którego agencja włoska „Stefani“ donosiła już przed kilkoma dniami.

Dzienniki paryskie utrzymują, że w tej chwili Włosi opanowali tylko główne szosy kraju, który przeciwstawia się bohatersko agresji włoskiej.

Informacje o bohaterskiej obronie narodu Albańskiego potwierdza również w pewnej mierze i ogłoszony wczoraj komunikat agencji „Stefani“ który stwierdza, że po oczyszczeniu miasta Walony od band króla Zogu, wojska włoskie przystąpiły do oczyszczania terenu.

Z tego wynika, że i z Waloną nie poszło Włochom zbyt łatwo i ogłoszony przed kilkoma dniami komunikat o zajęciu tego miasta — nie odpowiada rzeczywistości.

Po stracie ojczyzny

Siostra króla Achmeda Zogu, małżonka posła Albanii w Paryżu, księcia Mohameda Abida, na wieść o wkroczeniu wojsk włoskich do Albanii zemdlała i następnie usiłowała odebrać sobie życie.

Turcja strzeże tajemnicy Dardanel

Rząd w Ankarze zabronił min. Göbbelsowi przelatywać nad cieśniną Dardanelską

PARYŻ. (Obsł. sp.) Agencja „Hawas“ podaje ciekwy fakt: Jak wiadomo dziś przybył do Turcji minister propagandy Rzeszy dr Göbbels. Göbbels w swej podróży po Bliskim Wschodzie posługuje się samolotem. W związku z tym rząd turecki powiadomił ministra Göbbelsa, by podczas swego lotu w kierunku Turcji, ominął Dardanele oraz fortyfikacje wzdłuż Bosforu.

Göbbels nolens volens musiał skorzystać z drogi okrężnej.

W Berlinie, jak podaje agencja „Hawas“, to zarządzenie rządu tureckiego wywołało wielkie niezadowolenie. Prasa francuska natomiast uważa to za dowód przystąpienia Turcji do porozumienia państw demokratycznych.

Sensacyjna decyzja rządu Bułgarii

Rozwiązanie stronnictwa Narodowo-Socjalistycznego

SOFIA. (PAT.) „Reuter“ donosi. iż bułgarskie stronnictwo narodowo socjalistyczne zostało rozwiązane decyzją ministra spraw wewnętrznych.

Ponad 20 narodów będzie się biło w razie wojny

Jeden z dziennikarzy francuskich obliczył, że każdy konflikt w dzisiejszej sytuacji automatycznie wprowadza do wojny 20 narodów, tj.: Anglię, Francję, Stany Zjednoczone, Polskę, Belgię, Holandię, Danię, Włochy, Jugosławię, Grecję, Rumunię. Rosję, Turcję, Węgry, Bułgarię, Niemcy, Japonię, Chiny, Hiszpanię i Portugalię. Do powyższego wyliczenia można by spokojnie dodać jeszcze przynajmniej z 10 narodów, jak choćby państwa bałtyckie, a nawet część południowo-amerykańskich.

Odpowiedzialność za klęskę — poniosą wszyscy Niemcy!

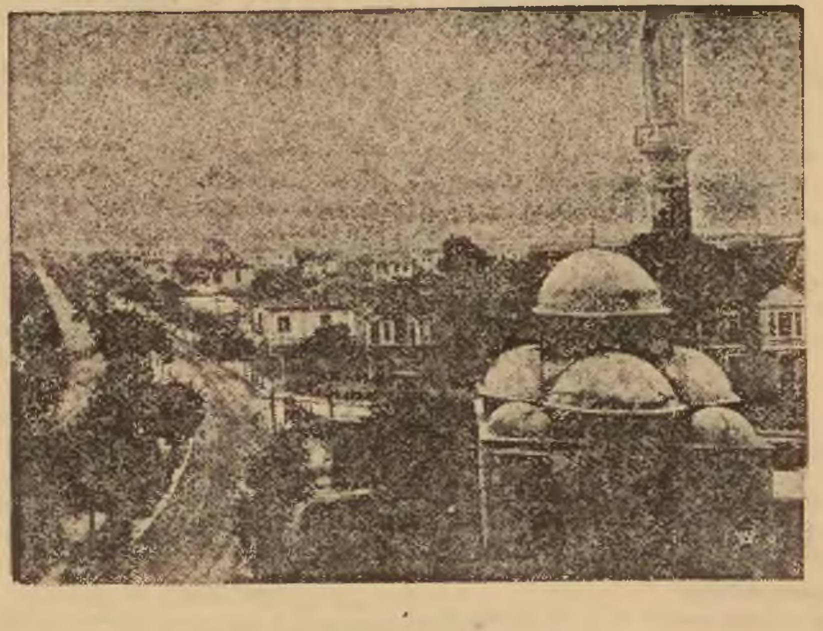
Gwałtowny atak b. prezydenta Gdańska na hitleryzm

Niezależny tygodnik „Der Deutsche im Polen“ w świątecznym numerze zamieścił artykuł Hermana Reuschninga, b. prezydenta senatu gdańskiego, obecnie emigranta politycznego w Paryżu, autora znanej książki „Rewolucja nihilizmu“.

Tytuł artykułu brzmi: „Jesteśmy wszyscy odpowiedzialni“. Rauschning zwraca się z gorącym apelem do wszystkich Niemców poza granicami Rzeszy, by stanowczo odcięli się od narodowego socjalizmu i jasno stwierdzili, że nic nie mają wspólnego z tym ruchem. Jeżeli Niemcy zagraniczni tego nie uczynią, to będą współodpowiedzialni za klęskę, która spadnie na Niemcy i cały naród niemiecki, a więc także i na Niemców mieszkających poza granicami Rzeszy. Niemcy zagraniczni mają misję historyczną zdemaskowania zbrodniczych zakusów narodowego socjalizmu, by w ten sposób ocalić naród niemiecki.

Niemcy w Rzeszy mają zakneblowane usta i nie mogą protestować. Kto z Niemców zagranicznych nie przystąpi do zdemaskowania narodowego socjalizmu ten jest tchórzem, boć przecie dobrze sobie zdaje sprawę z faktycznego stanu rzeczy i nic go w walce nie powinno krępować.

Z wypadków albańskich



Ogólny widok stolicy Albanii Tirany.



Wkroczenie wojsk włoskich do portu w Durazzo.

Królowa Geraldina ciężko chora

LARIZA. (Obsł. sp.) Królowa albańska Geraldina ciężko zachorowała. Przewieziono ją do szpitala. W ciągu nocy król Zogu z siostrami bez przerwy dyżurowali u łóżka królowej.

Gdzie się znajdują wojska włoskie?

RZYM. Według ostatnich obliczeń większa część trzymanych pod bronią oddziałów włoskich, znajduje się poza krajem macierzystym. Z 900.000 żołnierzy — 50.000 ma przebywać w Albanii, 60.000 w Hiszpanii, 30.000 na wyspach Dodekanezu, 80,000 w Libii, 280.000 w Abisynii, Erytrei i Somali, a 400.000 na półwyspie Apenińskim, na Sycylii i Sardynii.

Swiat muzułmański deklaruje gotowość walki po stronie Francji

PARYŻ. (Obsł. sp.) „Hawas“ donosi z Algieru, że delegacja ludności mahometańskiej oświadczyła gubernatorowi Algieru, że ludność mahometańska Afryki gotowa jest do walki z Włochami przy boku Francji.

Jak Holendrzy zamierzają bronić kraju?

Jeden z b. oficerów holenderskich powiedział: „Gdyby przyszło to najgorsze, otworzymy tamy Zuindersee i zalejemy pól kraju. Holandia będzie w ten sposób nie do zdobycia.

Komsomolcy chodzą do cerkwi

Osłabienie antyreligijnej propagandy

MOSKWA. (PAT.) W okresie Wielkiejnocy napływ wiernych do cerkwi, jak dało się zobserwować, był w tym roku **bardziej liczny niż w latach ubiegłych.**

Jeżeli chodzi o antyreligijną propagandę prasową, to w tym roku była ona b. słaba. Większość dzienników sowieckich zamieściła standaryzowane artykuły antyreligijne o święcie Wielkiejnocy.

„Komsomolskja Prawda“ stwierdza, że liczne organizacje komsomolskie, nie prowadzą propagandy antyreligijnej w sposób należyty, z czego korzystają wierzący i **rozwijają swą akcję religijną.** Dziennik przytacza fakty uczęszczania młodzieży szkolnej i komsomolców do cerkwi podkreślając przy tym, że **rodzice zabraniają dzieciom uczęszczania do szkoły oraz wstępowania do organizacji pionierskiej.**

Ukraińcy w Ameryce rozczarowani

Emigracyjna prasa ukraińska w USA, omawiając ostatnie wydarzenia w Europie środkowej i rozrost potęgi niemieckiej, stwierdza, że Niemcy wykorzystały kwestię ukraińską jedynie jako atut w rozgrywce politycznej. Dzienniki ukraińskie piszą „Hitler nas zdradził“. Dzienniki potępiają tych, którzy ślepo wierzyli słowom Hitlera, który buduje tylko Wielkie Niemcy, a nie Ukrainę.

„Cały mój majątek dla Rzeczypospolitej“!

Oświadczył Jan Kiepura

Od bawiącego w Ameryce znakomitego śpiewaka Jana Kiepury wpłynał list w którym Kiepura deklaruje 100.000 zł na Pożyczkę Obrony Przeciwlotniczej, składa w darze dwa swoje samochody oraz oświadcza. że cały jego majątek jest do rozporządzenia Rzeczypospolitej.

Jak wiadomo, Jan Kiepura śpiewał ostatnio w słynnej „Metropolitain Opera“ w Nowym Jorku.

Nożycami przez prasę

NIE TYLKO „OŚ“, ALE I BLOK IDEOLOGICZNY

Mieczysław Niedziałkowski w „Robotniku“ — analizuje obecną sytuację międzynarodową.

Wbrew wszelkim zapewnieniom, wbrew wszelkim teoriom „oś“ Berlin — Rzym stanowi „blok ideologiczny“, działający i w Hiszpanii, i w Albanii i w Klajpedzie i w Gdańsku, i w Bułgarii i wszędzie indziej według pewnego „szerszego planu“.

Tak to jest. Na to nie ma żadnej rady. Istnieje droga jedyna: przeciwstawić się „szerszym planom“ na wszystkich odcinkach.

***

Wniosek pierwszy:

wzmocnić wysiłek na rzecz obrony przeciwlotniczej;

wzmocnić wysiłek na rzecz obrony narodowej.

Sądzimy że „oś“ reprezentuje nie tyle „blok“ ile cynizm ideologiczny. Nie jest to nowością w historii. Krzyżacy „nawracali“ Litwę, jako „ideologiczny blok chrześcijański“. Pewien król arcychrześcijański popierał Turków pod Wiedniem. Nuty Marsylianki mieszały się z „Boże caria chrani“. Nic nowego pod słońcem i dlatego trzeba unikać haczyków od wędki „ideologicznej“.

Jedna jest ideologia dla Polaków — interes Polski.

ROZBRAJAJĄCY OPTYMIZM „CZASU“.

„Czas“ bije rekord optymizmu co mu się zresztą nieraz zdarzało. Włosi posiedli naftę w Albanii dla swego b. silnego lotnictwa. Cały świat jest przekonany, że Włochy się wzmocniły ale „Czas“ uważa, że jest inaczej... że to właśnie „osłabienie“.

Włochy nie mogą więc dzisiaj liczyć na jakąkolwiek przyjazną współpracę z mocarstwami zachodu. Mają one tak samo, jeśli pominąć Trzecią Rzeszę, przeciwko sobie opinię wszystkich innych państw. Zraziły do siebie również, co z punktu widzenia polityki Mussoliniego nie jest obojętne, świat mazułmański.

Dopóki w środowisku przeciwników Rzymu będzie panowała kierenszczyzna dyplomatyczna Włochy gotowe są niejednokrotnie „osłabić“ siebie przez aneksję, jakiejś nowej Albanii.

„ZAPOWIEDŹ NADCIĄGAJĄCEJ BURZY“

W. Dz. Narodowy pesymistycznie ocenia sytuację w Europie.

Urzeczywistnienie przez Rzym zasady „Mare Nostrum“ w odniesieniu do Adriatyku oraz usadowienie się Włoch na Bałkanach, podobnie jak Anschluss austriacki, aneksja Czech, protektorat nad Słowacją i zajęcie Kłajpedy przez Niemcy, jest zapowiedzią nadciągającej burzy. Wszystko wskazuje na to, że Europa w chwili obecnej bliższa jest wojny, niż pokoju, i że zadzierzgnięte węzły wielkich konfliktów coraz trudniej rozplątać w drodze zabiegów dyplomatycznych.

POLSKA, DOSTANIE 20 MILIONÓW FUNTÓW.

„Chwila“ w artykule wstępnym zastanawia się nad rozmiarami pomocy finansowej jaką Anglia udzieli Polsce. Byłoby niekonsekwentnie gdyby:

Anglicy, naród kupców, zdecydowali się oddać za niepodległość Polski swą krew, a zamykali dla państwa polskiego swe worki ze złotem. Wiadomości, nadchodzące obecnie z Londynu zdają się potwierdzać to przekonanie. Anglia rozważa poważnie możliwość udzielenia Polsce większej pomocy gospodarczej i finansowej. Pomoc ta może się obecnie wyrazić w trzech głównych postaciach: 1) Kredytów pieniężnych, niezbędnych dla powiększenia potencjału obronnego i usprawnienia aparatu gospodarczego Polski. 2) Rozszerzenia wzajemnej wymiany towarowej i 3) Udostępnienia olbrzymich a słabo zaludnionych terenów imperium brytyjskiego dla potrzeb emigracyjnych Polski.

Na plan pierwszy wysuwa się obecnie, oczywiście, zagadnienie kredytów angielskich dla Polski. Początkowo mówiono o pożyczce 40 milionów funtów. Nie byłoby to dużo dla potrzeb Polski, ale jednak nie mało dla rynku finansowego Wielkiej Brytanii, obciążonego dzisiaj olbrzymimi operacjami kredytowymi na cele zbrojeniowe. Po kilku dniach ustaliła się kwota 20 milionów funtów, jako prawdopodobna pożyczka angielska dla Polski. Zdaje się, że w tych ramach pożyczka dojdzie do skutku.

Żydzi mają zazwyczaj dobre informacje, to też należy przypuszczać, że istotnie pożyczka dojdzie do skutku w tej, czy innej formie.

I.

ZIELONY KLIN

Kolonia ukraińska na Dalekim Wschodzie

Ukraiński „Wistnyk“ podaje ciekawe informacje o ukraińskim terytorium na Dalekim Wschodzie. Dowiadujemy się z tego czasopisma takich nieznanych w Europie rzeczy.

„W terminologii moskiewskiej na oznaczenie terytorium po lewym brzegu Amuru i nad brzegami Oceanu Spokojnego od Władywostoku do zlewiska Tatarskiego i dopływów Amuru spotykamy takie nazwy: Pryamurje, Amurskyj Kraj, Prymorsko-Amurskyj Kraj, Dalno-Wostoczna Obłast' a najczęściej Dalno-Wostoczny Kraj.

W terminologii ukraińskiej na oznaczenie tego samego terytorium zamieszkałego po większej części przez Ukraińców spotykamy nazwy: Nowa Ukraina, Zełena Ukraina, a najczęściej Zełenyj Kłyn. Nazwa ta przyjęła się i wśród ludności ukraińskiej Zielonego Klina, w ukraińskiej nauce, geografii, historii, publicystyce.

Terytorium Zielonego Klina zajmuje w przybliżeniu następującą przestrzeń: Amurskie 401 000 km kw., Przymorskie 630.000 km kw., północna część Sachalinu 37.000 km kw.

Administracyjnie bolszewicy rozdzielili Zielony Klin na okręgi: Zejski, Amurski, Usuryjski, Chabarowski, Przymorski i Sachaliński.

Główniejszymi miastami Zielonego Klina są Władywostok (250.000). Chabarowsk (180.000), Komsomolsk (70.000), a dalej Swobidne, Spaśk, Nykolśk-Usuryjśke (Woroszyłowo), Nykołajewskie itp.

Skład narodowościowy ludności według danych statystycznych przedstawia się następująco: w amurskim 58 proc. Ukraińców, w przymorskim 85 proc. Napływ nowych kolonistów w 70 proc. składa się z Ukraińców.

Do statystyki tej należy odnieść się z zastrzeżeniem, bo do Rosjan zaliczono napewno Białorusinów, Mołdawian, Polaków i z pewnością znaczną ilość Ukraińców. Dlatego trzeba przyjąć, że procent Ukraińców jest znacznie większy, niż to podaje urzędowa statystyka.

Skład ludności Zielonego Klinu według „Wistnyka“ razem z Kamczatką przedstawia się w liczbach tak: Ukraińców 750.000—800.000 (żyją masą zwartą w Amurskim i Przymorskim), narodów azjatyckich — 418.000.

W jaki sposób znaleźli się Ukraińcy na Dalekim Wschodzie?

Kolonizacja Zielonego Klina przez Ukraińców rozpoczęła się jeszcze w XVII stuleciu.

Największa część emigracji ukraińskiej osiadła w Turkiestanie, Sybirze (Szary Klin), Zabajkale, a z czasem dostawała się i na Zielony Klin, gdzie ziemia i morze tak bardzo przypominały Ukrainę!

W obliczu wojny z Japonią Rosja przeprowadziła wśród ludności ukraińskiej odpowiednią agiację za emigracją na Daleki Wschód, dając chętnym do wyemigrowania wszelką pomoc materialną, zwolnienie od służby wojskowej i przydział ziemi po Ukraińców porzucało kraj rodzinny 100 dziesięcin na siedmiu. Wielu i przeniosło się na Zelony Klin tylko dlatego, aby nie „pójść w Moskali“.

Katastrofalna przegrana w 1904—1905 r. zmusiła Rosję do wzmocnienia kolonizacji Zielonego Klina, aby stworzyć tu potrzebną dla rewanżu bazę.

Począwszy od 1906 roku napływ ukraińskich przesiedleńców wynosił 40—50 tysięcy rocznie. W 1907 roku przesiedliło się na Zielony Klin 70 tysięcy Ukraińców. Najwięcej przesiedliło się Ukraińców z Czernihowszczyzny, Połtawskiego i Kijowskiego. Proces przesiedlania postępował tak szybko, że już w 1922 r. Ukraińcy tworzyli większość całego zaludnienia Zielonego Klina.

Jako urodzeni kolonizatorzy rozbudowali tu Ukraińcy masę wsi, wiele miast, wyrywali dzikim lasom i chwastom ziemię pod uprawę itd. Ukraińcy stali się pierwszymi istotnymi „kulturträgerami“ i cywilizatorami tych dzikich dotychczas krajów.

Ukraińcy przynieśli tu ze sobą kulturę rolną, której tu dotychczas nikt nie znał i którą poczęli przyjmować Chińczycy i Koreańczycy rozwinęli wszystkie dziedziny gospodarstwa wiejskiego, zorganizowali i rozwinęli życie kulturalne, czym nadali krajowi czysto ukraiński charakter.

Kiedy rozgorzała wojna światowa i wybuchła rewolucja bolszewicka, ludność ukraińska Zielonego Klina, tak samo jak i na Ukrainie początkowo odseparowywała się od bolszewizmu. Aby przeciwstawić się moskiewsko-bolszewickiej nawale, Ukraińcy Dalekiego Wschodu szybko się zorganizowali i twardo odpierali zaborczość w kierunku Zielonego Klina, jako swej rodzinnej ziemi.

W tej walce przeciw Moskwie nie ostali się Ukraińcy Dalekego Wschodu prawie że z tych samych przyczyn co i Ukraińcy Europy. Jednakże walka rozpoczęta nie ustaje Zielony Klin stał się forpocztą ukraińską.

Zielony Klin jako ukraińska forpoczta na Dalekim Wschodzie—kończy list z Charbina „Wistnyk“ — bezsprzecznie odegra wielką rolę w niedalekiej przyszłości i stwarza dla narodu ukraińskiego najpiękniejsze perspektywy polityki kolonialnej i wielkości narodowej.

Zyski i straty Włoch

w związku z aneksją Albanii

Bilans obecnych zysków i strat Włoch w związku z aneksją Albanii przedstawia się następująco w redakcji p. M. Grz. w „G. Warsz.“

PO STRONIE ZYSKÓW:

1) Sukces militarny: Zajęły drugą stronę cieśniny Otranto i panują teraz niepodzielnie nad Adriatykiem Zarazem zaś przeszkodziły, by je w obsadzeniu tego punktu strategicznego ubiegł ktokolwiek inny.

2) Sukces polityczny: Obok niemieckiej zjawia się na Bałkanach i zaznacza swoje życiowe prawa także ekspansja włoska.

3) Sukces prestiżowy: Opinia włoska, która dotychczas musiała biernie a nie bez pewnej zazdrości przyglądać się nieustannym zdobyczom Hitlera a już sobie uświadomiła, że o satysfakcji od strony Francji nie można marzyć bez wojny, znalazła teraz okazję zatriumfowania także na własny rachunek..

Po drugiej jednak stronie rachunku mamy

SZEREG STRAT:

1) Odseparowanie od zachodu. Zajęcie Albanii godzi niewątpliwie w układ włosko-angielski o nienaruszaniu statut quo na Morzu Śródziemnym — i to jeszcze przed nadejściem pierwszej rocznicy jego zawarcia, nie wiadomo jeszcze, czy Anglia uzna formalnie ten układ za zerwany, w każdym razie jednak jest pewne, że przestała mu wierzyć. Zaostrzenie się stasunków z Francją i wroga reakcja w Stanach Zjednoczonych, to dlsze minusy.

2) Bezwarunkowe związanie z Niemcami. Dotychczas pozycja Włoch mogła korzystać zarówno z przyjaźni z Niemcami jak i z faktu, że przyjaźń ta nie jest „na śmierć i życie“, może być w razie potrzeby wypowiedziana. Na tym właśnie opierała się gra włosko-angielska i wszystkie stąd zyski. Obecnie Rzym staje się już partnerem Berlina bez możności odwrotu, a tym samym także zwiększa się zależność Włoch od polityki Hitlera.

3) Wreszcie zaś świat mazułmański. Tytuł „Obrony Islamu“, przyjęty przez Mussoliniego do podbicia Abisynii, jako też propagandowa akademia wschodnia w Rzymei, są teraz manifestacjami bez treści. Świat muzułmański wypowiada się jak najenergiczniej przeciwko Włochom, szerokie plany antyangielskiej akcji politycznej dzięki popularności faszyzmu wśród Mahometan rozwija się. Polityka Włoch będzie się musiała ograniczyć do najbliższych horyzontów.

Wołoszyn lojalnym Węgrem

Wyraził skruchę i powróci na Ruś

Urzędowe źródła węgierskie donoszą, że były szef rządu Rusi Podkarpackiej złożył konsulowi węgierskiemu w Zagrzebiu następujące oświadczenie:

„Wbrew informacjom prasy o rzekomym zwróceniu się Rusi Podkarpackiej do Rumunii należy stwierdzić, że po zniknięciu republiki Czecho-Słowacji sejm Rusi Podkarpackiej proklamował niepodległość tego kraju i zawiadomił o tym sąsiednie państwa. Jako wolne państwo tegoż dnia wysłał sejm ten delegację do Budapesztu dla rokowań o przyszłej autonomii.

„Po niespodziewanym odwrocie armii czeskiej żywioły nieodpowiedzialne wszczęły rewoltę w gminach na pograniczu Rumunii i oto dla tego na prośbę uchodźców w Marmarosz-Sziget zwróciliśmy się do prefektury z zapytaniem, czy nie możnaby uzyskać pomocy Rumunii dla zapewnienia bezpieczeństwa życia i mienia do czasu wkroczenia wojsk węgierskich. Rząd Rusi Podkarpackiej nikogo poza delegacją sejmu wysłaną do Budapesztu nie upoważnił do prowadzenia jakichkolwiek układów o przyszłym losie kraju“.

Jednocześnie pisma węgierskie donoszą, że ks Wołoszyn stał się od czasu włączenia Rusi Podkarpackiej do Węgier obywatelem węgierskim i otrzymał prawo swobodnego powrotu do Węgier.

Niemcy w Polsce zachowują się prowokacyjnie

Prowokacje niemieckie na terenie Śląska, Pomorza i Wielkopolski przybierają na siłach. Jednocześnie ludność polska zamieszkująca w Rzeszy cierpi coraz większe prześladowania ze strony władz i organizacji hitlerowskich.

Radiostacja niemiecka w Gliwicach wprowadziła ostatnio specjalne audycje poświęcone polskiemu Śląskowi.

W audycjach tych speakerzy niemieccy komunikują o rzekowych zajściach antyniemieckich na Śląsku polskim. Jednocześnie radio zaleca Niemcom zamieszkałym w Polsce, aby zapamiętali nazwiska tych, którzy Niemców prześladują.

W ciągu Świąt Wielkiejnocy Niemcy zrywali na Śląsku afisze propagandowe Pożyczki Przeciwlotniczej, umieszczając przy tym antypolskie napisy. W związku z tym policja aresztowała kilku sprawców niepoczytalnych wybryków antypolskich, którymi okazali się członkowie niemieckich organizacyj młodzieżowych.

Opinia polska domaga się wyciągnięcia w stosunku do prowokatorów niemieckich jak najostrzejszych konsekwencyj. Władze polskie winny wobec Niemców stosować takie same zasady, jakie hitlerowcy stosują wobec Polaków zamieszkałych w Rzeszy.

Pół żartem, pół serio

Dlaczego płaczemy?

Uczeni, chemicy i lekarze zastanawiają się od dawna nad procesem płaczu. Obliczono np., ile łez dziennie można wypłakać. Każdy z dwóch małych gruczołów, wytwarzających łzy, dostarcza w ciągu 24 godzin 3 m sześc. łez. Dwadzieścia łez waży 1 gram, a ponieważ łzy składają się głównie z wody, można przyjąć 1 gram za 1 cm sześc.. 120 kropel dziennie — oto maksimum produkcji gruczołów. Gdzie jednak podziewają się łzy, gdy nie płaczemy. Oto płyną, poruszane ruchem powiek, do jeziorka łzowego, mieszczącego się w wewnętrznym zakamarku oka. Kanaliki prowadzą je dalej do woreczka łzowego, wreszcie dostają się do jamy nosowej. Podczas tej czynności gałki oczne zostają doskonale oczyszczone i niemalże wymyte.

Poza tym stwierdzono, że łzy odgrywają dużą rolę jako niszczycielki bakteryj. Według relacji pewnego angielskiego lekarza, łzy zawierają ferment lyzozum, który na zbierające się w oku zarazki działa 100 razy silniej, niż mocny roztwór soli. Powieki i rzęsy zaopatrzone są w dużą ilość drobniutkich kanalików (50—70), w które łzy spływają. Gdy któryś z tych kanalików się zanieczyści i zaogni, tworzy się t. zw. jęczmień. Jakolwiek mechanizm oka i sam proces płaczu potrafiono wytłumaczyć, nie zdołano jednak odpowiedzieć, dlaczego płaczemy; czemu poczynają płynąć łzy podczas silnego bólu, smutku, spontanicznej wesołości lub nawet w czasie gwałtownego wiatru? Uczeni próżno głowią się nad rozwiązaniem tej tajemnicy. oto jedno z ciekawych doświadczeń, które przyczyni się może do rozwikłania trudnej zagadki. Z kanalików łzowych krowy pobrano ich zawartość i zastrzyknięto ją psu; w chwilę po tym nozdrza i wargi psa zaczęły drżeć, oczy zwilgotniały... płakał.

Oczywiście, zupełnie inne, łatwo wykrywane powody płaczu rządzą kobietami. Takim najbardziej aktualnym powodem ostatnio jest chyba brak kapelusza wiosennego.

Nauka nie poszła w las

— Wie pan, panie Karolku, w szkole geografia była moim najulubieńszym przedmiotem.

— Ach, teraz już rozumiem, panno Elizo, dlaczego pani zawsze mówi o podróżach poślubnych.

Coby było, gdyby...

Historia z nosem Kleopatry, który kształtem wpłynął na bieg dziejów świata, powtarza się ciągle. Któż wie, że Adolf Hitler o mało nie został Paryżaninem?

Było to w roku 1913. nękany biedą w kraju rodzinnym, Hitler marzył o pojechaniu do Paryża. Na przeszkodzie stanął brak pieniędzy na bilet trzeciej klasy Wiedeń—Paryż i brak człowieka, który by odpowiednią kwotę pożyczył.

Gdyby się taki był znalazł, historia lat powojenych potoczyłaby się na pewno inną koleją. Hitler, jako poddany austriacki, byłby potem, wobec ówczesnych idei radykalkoncentracyjnym. Potem... kto wie, co byłoby potem, wobec ówczesnych idei radykaZlnych i socjalistycznych obecnego führera Trzeciej Rzeszy?

Jest wielkie prawdopodobieństwo, że Hitler zostałby na stałe w Paryżu i do ojczyzny nigdy nie powrócił, jak tylu jego rodaków.

Czyli: za cenę jednego biletu trzeciej klasy Wiedeń—Paryż wszystkie obecne kłopoty europejskie mogłyby wcale nie istnieć. Gdybyż to wówczas przeczuwano: danoby Hitlerowi bilet nie tylko do Paryża, ale do Ameryki — okrętowy... i to pierwszej klasy!!!

W redakcji

— Przepraszam, panie redaktorze, czy pan już czytał te dowcipy, które nadesłałem panu do umieszczenia?

— Ach, naturalnie... niejednokrotnie...

A czy znasz ty bracie młody

W przedziale pociągu międzynarodowego siedzą dwaj pasażerowie: Niemiec i Rosjanin.

— U nas — mówi Niemiec — robi się obecnie ubrania z drzewa, wełnę z mleka...

— To jeszcze nic! — przerywa Rosjanin.

— U nas w Sowietach robi się z gałganów — komisarzy ludowych!

Nabożeństwo za spokój duszy ś. p. płk. W. Sławka

Wczoraj z inicjatywy Legionistów Polskich i Związku Peowiaków Okr. Wileńskiego odprawione zostało w kościele garnizonowym w Wilnie uroczyste nabożeństwo żałobne za spokój duszy ś. p. płk. Walerego Sławka

Na nabożeństwo żałobne przybyli wojewoda Bociański, inspektor armii gen. Dąb-Biernacki, gen. Kwaciszewski, gen. Dreszer, gen. Kowalski, sen Alksander Prystor, przydent miasta dr Maleszewski, posłowie i sentorowie, przedstawiciele władz państwowych, samorządowych i Uniwersytetu wileńskiego, delegacje oficerów, podoficerów i szeregowych wszystkich jednostek wojskowych stacjonujących w Wilnie, prezydia okręgów i członkowie Związku Legionistów Polskich, Związku Peowiaków, Federacji PZOO, Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet, Związku Strzeleckiego oraz przedstawiciele wielu organizacyj społecznych i liczne społeczeństwo m. Wilna.

Uroczystą mszę św. żałobną i egzekwie odprawił ks. dr Śledziewski, po czym odegrany został marsz żałobny Chopina.

Milion złotych dla Wileńszczyzny

dają Ministerstwa Przemysłu i Handlu oraz Rolnictwa i Ref. rm Rolnych

Do Wilna nadeszła wiadomość, że Ministerstwo Rolnictwa i Rerom Rolnych oraz Ministerstwo Przemysłu i Handlu przyznały Wileńszczyźnie t. zw. kredyty resortowe w łącznej sumie przeszło miliona złotych

Ministerstwo R. i R. R. przeznacza swój kredyt prede wszystkim na prowadzenie robót melioracyjnych, Ministerstwo zaś Prz. i Handlu na budowę chłodni, targowisk itp

Inne ministerstwa przyznały już wcześniej kredyty resortowe, o czym donosiliśmy w poprzednim miesiącu.

Posiedzenie T-wa Przyjaciół Druskienik

Budowa schroniska turystycznego przy szosie Grodno-Druskieniki

W związku z zbliżającym się sezonem kuracyjnym w Druskienikach odbyło się 6 bm. posiedzenie Zarządu T-wa Przyjaciół Druskienik, na którym omówiono najpilniejsze sprawy związane z udogodnieniem pobytu kuracjuszy w Druskienikach.

M. in. postanowiono wprowadzić szereg udogodnień w schronisku na jeziorze Łot, przez dobudowanie werandy, powiększenie ilości łodzi itp.

Celem podniesienia wytwórczości przemysłu ludowego i dania możności licznym kuracjuszom zabrania ze sobą pamiątek naprawdę regionalnych uchwalono przygotować do rozsprzedaży i zorganizować stały skup wyrobów ludowych regionu grodzieńskiego.

Dalszemu usprawnieniu ulegnie również organizacja wycieczek w okolice Druskienik, Grodna i dalszych. — Kontynuowane będzie także wydawnictwo „Ondyna".

W najbliższym czasie przygotowywana jest budowa nowego schroniska turystycznego przy szosie Grodno — Druskieniki przy dolinie Rajgrodu. Ukończona w roku ubiegłym szosa została wysadzona na całej swej długości od Grodna do Druskienik drzewkami jarzębiny.

Brasław centralnym ośrodkiem

Wyszkolenia szybowcowego Wileńszczyzny

W ostatnich dniach zostały wznowione wiosenne loty szybowcowe w szkole szybowcowej w Brasławiu, podczas których pilot chorąży pomimo niesprzyjających warunków żaglował 1 godz. i 7 minut.

Pierwsze tegoroczne próby żaglowania jeszcze raz wykazały dodatnie cechy terenu brasławskiego i przemawiają za tym, że zapoczątkowana w roku zeszłym szkoła szybowcowa w Brasławiu stanie się w przyszłości centralnym ośrodkiem wyszkolenia szybowcowego ziem półn.-wschodn.

Wkrótce Trzeci Maj...

Trzeciomajowe święto, tak uroczyście zawsze obchodzone, wymaga poważniejszych przygotowań.

Słusznie więc zrobił „Płomyk" i „Płomyczek" podając już teraz materiał, związany z rocznicą pamiętnej Konstytucji.

W „Płomyku" wiersze majowe oraz scenka wiosenna pt. „Majowe święto". W „Płomyczku" inscenizacja i wiersz do wypowiedzenia w dn. 3 Maja.

Nietylko tym jednak ostatnie trzynastokwietniowe, numery tych sympatycznych pisemek nas obdarzają.

W „Płomyku" sylwetka Ojca świętego, felieton o „Julisi, jadącej na spacer", artykuł w trzydziestą rocznicę śmierci wielkiego muzyka, Mieczysława Karłowicza, listy z podróży, kronika, zabawy i żarty.

W „Płomyczku" natomiast kilka barwnie skreślonych obrazków z życia Łodzi, fabryk, tkaczów i sklepikarzy oraz — zagadki.

Jakie podatki

trzeba zapłacić od 15 do 30 bm.

Do 15 kwietnia — I rata półroczna) podatku dochodowego od uposażeń z tytułu różnicy, wynikającej z kumulacji uposażeń, otrzymanych w 1938 r.;

do 25 kwietnia — zaliczka miesięczna na podatek obrotowy za 1939 rok w wysokości podatku, przypadającego od obrotu, osiągniętego w marcu 1939 r. — przez wszystkich płatników, prowadzących prawidłowe księgi handlowe;

do 30 kwietnia — I rata (półroczna) podatku gruntowego za 1939 r;

do 30 kwietnia — I rata (półroczna) podatku od lokali za 1939 r.;

do 1 maja — przedpłata na podatek dochodowy na rok podatkowy 1939 — przez osoby prawne, w wysokości połowy podatku, jaki przypada od zeznanego dochodu.

Ponadto płatne są w kwietniu zaległości, odroczone lub rozłożone na raty z terminem płatności w tym miesiącu oraz podatki, na której płatnicy otrzymali nakazy płatnicze z terminem płatności również w tym miesiącu.

ANATOL MIKUŁKO

Pożegnanie alkoholu

Żyłem z Tobą tak długo tak blisko.
W słowach lekkiej piosenki inny tkwi sens:
na każdej flaszce moje czytały nazwisko
oczy spod chmurnych brwi i łzawych rzęs.

Ciągle mgła, ciągle czad, ciągle dym
wokół błędnej latarni — rozwichrzonej głowy
jak ćmy protestem przykrym i mdłym
szeleściły zimno papiery wekslowe.

W dusznych salach duchy zwiewne — kelnerzy
nieśli w butlach czyjś skroplony pot.
Kielichy pożarem płonęły. Czerwonym i świeżym
pożarem krwi w końcowym stadium suchot.

Długo, bardzo długo niedopałków zgliszcza,
a ponad niemi specyficzny swąd.
Czarną noc zmywała wyborowa czysta,
leciał świtu ptak nie wiedzieć jak i skąd.

Szukać zbawienia w białych zaspach,
bure roztopy o to samo proszą.
Tłum aż się zataczał, z uciechy wył i klaskał,
gdy przez zaśnieżony bruk pędziłem boso.

W górze grała kosmiczna muzyka
z powietrza z pierzastych chmur organy.
Nagle nieziemska błogość głuchym echem znika,
nieprzytomny padam, anioł postokroć oszukany.

Teraz mi już innych wyglądać spotkań,
teraz mi już innych słuchać arii.
Metafizycznych poławiacz dźwięków znajduję przystań
w jedwabnym
szepcie
słów
kobiety, która błękitne nosi imię Marii.

Dawnym towarzyszom raportuję krótko:
salutuje alkohol niżej podpisany

ANATOL MIKUŁKO.

Piszą do nas...

„Niespodzianki świąteczne" Rozgłośni Baranowickiej,

czyli jak regionalna wieczorynka nie powinna wyglądać...

Drugi dzień świąt Wielkanocnych. Na wesoło nastrojony ton audycyj radiowych zbliża wszystkich i pociąga do radioodbiornika.

Największą atrakcją naszych rozgłośni regionalnych są, jak wiadomo wieczorynki wileńskie, których z prawdziwym zadowoleniem słuchają zarówno młodzi, jak i starsi. Rozgłośnia Baranowicka, chcąc również uraczyć swoich słuchaczy pewną porcją niespodzianek, postanowiła tego wieczoru nadać własną wieczorynkę pt „Wujaszek z Ameryki" według kompozycji Romana Horoszkiewicza

Treść wieczorynki polegała na tym, że jakiś stary wujaszek, powróciwszy z Ameryki, przywiózł ze sobą gramofon i przy dźwiękach płyt i przy kieliszku tak się rozkrochmalił, że postanowił zostać już w Polsce, uważając, że tutaj będzie mu udobrze, gdyż jego kuzynka Krysia swymi pieśniami (podobno z okolic m. Baranowicz) rozbudziła jego nastrój patriotyczny.

Chociaż znamy dobrze nasz teren i piosenki, nie słyszeliśmy, aby na przykład taką pieśń, jak: „Z góry, z góry jadą Mazury" można było zaliczyć do pieśni regionalnych powiatu baranowickiego, inne zaś pieśni i melodie, którymi rozbudzała nadobna kuzynka miłość do ziemi ojczystej starego wujaszka — da się czasami usłyszeć u nas jedynie tylko na odpuście pomiędzy dziadami, ale nigdy w towarzystwie biesiadników. W ogóle tych pieśni kuzynki było stanowczo za dużo, a wykonanie i treść tak nie licująca z nastrojem świątecznym, że trzeba było zdobyć się na cały wysiłek woli, aby wieczorynki wysłuchać do końca.

W dialogach zaś wujaszka z sąsiadem nie było ani odrobiny humoru, ani też tempa i wesołości.

Z dwojga złego lepiej już słuchać stale transmisji z Warszawy, a wileńskie wieczorynki pozostaną na zawsze słuchowiskami nie do zastąpienia.

Radiosłuchacz z pow. barnowickiego.

Proces o wykroczenia dewizowe

Sąd Okręgowy w Wilnie rozpoznł sprawę kupca z Hoduciszek Boryssa Szmidta oskarżonego o wykroczenie dewizowe. Szmidt sprzedał pewnej firmie ryskiej wagon lnu i wysłał towar za zaliczeniem. Firma nie wykupywała jednak towaru. Wagon stał na bocznicy ryskiej i Szmidt zmuszony był do płacenia większych sum za postój wagonu. Wreszcie spotkawszy w Wilnie innego kupca ryskiego sprzedał mu ów wagon lnu na bardzo dogodnych warunkach, za co otrzymał na miejscu 6.652 zł.

Władze dopatrzyły się w tym wykroczenia dewizowego i pociągnęły go do odpowiedzialności sądowej.

Wczoraj Sąd Okręgowy skazał go na 50 zł grzywny. Bronili adwokaci Andrejew i Perelsztejn. (c)

Fałszywe oskarżenie o zniewolenie

Sąd Okręgowy w Wilnie, oddział w Lidzie, rozpoznał sprawę Emilii Klukówny, która fałszywie oskarżyła dwóch mieszkańców Lidy Nowackiego i Kłuścia o to, że przemocą wciągnęli ją do żyta i zniewolili.

Sąd skazał ją na 2 lata więzienia Klukównę po wyroku aresztowano na sali sądowej i osadzono w więzieniu. (c)

Borsuczki urodziły się w zoo grodzieńskim

Nienotowany bodaj wypadek w ogrodach zoologicznych zdarzył się w zoo grodzieńskim, mianowicie urodziły się małe borsuki.

Borsuki zazwyczaj nie mnożą się w niewoli. Fakt, że urodziły się w grodzieńskim zoo świadczy o dobrych warunkach i opiece, jaką są otaczane zwierzęta.

Dwa lata temu czaple, przebywające w grodzieńskim zoo na zupełnej wolności wysiedziały a następnie wychowały swoje młode.

Czy będziemy witali się nogą ?

Sensacyjny projekt M. J. Wielopolskiej

P. M. J. Wielopolska wysuwa obecnie projekt wprowadzenia nawet „drogą urzędową" jakiegoś nowego zwyczaju witania się na odległość, ponieważ ukłon przy pomocy kapelusza i głowy nie podoba się literatce o żywiołowym temperamencie. Prasa warszawska pisze m. in. w związku z tym projektem:

„Jak pisze „Myśl Polska" sejm w następnej sesji będzie miał znowu robotę. „Znakomita p. M. J. Wielopolska domaga się urzędowego uchwalenia jakiegoś „salutu cywilnego". Machanie kapeluszem obrzydło. Musi być ręką lub nogą. Ale może być wsypa: salut zostanie uchwalony, ale „stosować" go będzie tylko p. Wielopolska. Bo uchwała — to jeszcze nie wszystko".

Nowości wydawnicze

„ROCZNIK POLITYCZNY I GOSPODARCZY PAT-a" NA R. 1939.

Ukazał się w handlu księgarskim „Rocznik Polityczny i Gospodarczy PAT na rok 1939", który jest już ósmym wydaniem tej publikacji. „Rocznik" na r. 1939, liczy 1240 stron druku, jest nieocenionym i wszechstronnym źródłem informacyj.

Na treść „Rocznika" składają się w r. b przede wszystkim wiadomości ogólne o terytorium ludności, dziejach, ustroju współczesnym Rzeczypospolitej Polskiej. Z kolei znajdujemy obszerny dział informacyj organizacyjno-personalnych, dotyczących naczelnych organów władzy państwowej i administracji rządowej. Dział ten uzupełnia wyczerpujące studium o ustroju samorządu terytorialnego i o tak aktualnych w roku bieżącym zasadach samorządowego prawa wyborczego

Z innych materii omawianych w „Roczniku" wymienimy: sprawy wyznaniowe, życie oświatowo-kulturalne, w szczególności szkolnictwo, naukę, literaturę, sztukę, wychowanie fizyczne, stosunki intelektualne Polski z zagranicą itd. Dział prasy został potraktowany w tym roku obszerniej niż w latach poprzednich ze względu na doniosłe zmiany charakteru ustawodawczo-organizacyjnego, jakie zaszły w r. 1938 w dziedzinie prasowej i zawodowo dziennikarskiej. Należy podkreślić z uznaniem fakt, iż m. in „Rocznik" podaje in extenso dekret prasowy Prezydenta R. P. oraz ogólnopaństwowy układ zbiorowy pracy w zawodzie dziennikarskim.

Jak co roku, na wysokim poziomie potraktowane zostały w „Roczniku" działy: gospodarczy i społeczny.

Zamyka rocznik artykuł o zmianach terytorialnych, jakie zaszły w Europie w r 1938. Specjalną uwagę poświęcono w „Roczniku" zagadnieniom, dotyczącym Zaolzia i innych ziem odzyskanych przez Polskę.

Polonia Zagraniczna na FON

Oddział w New Yorku przekazał na FON:

Na ręce Pana Prezydenta prof. Ignacego Mościckiego: dolarów 10.000 — jako drugą ratę zebraną za pośrednictwem pisma „Nowy świat" New York, dolarów 200 — ofiarodawcy Stowarzyszenia Polskich Majstrów piekarskich Brooklyn New York.

Na ręce Pana Marszałka Edwarda Śmigłego Rydza: dolarów 250 — ofiarodawcy Stowarzyszenie Właścicieli Polskich Piekarń Federacji Kupiectwa Polskiego Detroit, dolarów 100 — ofiarodawcy Towarzystwa Obrony Prawdy imienia ks. Działkiewicza Hamtramck, dolarów 100 — ofiarodawca Jan Pustoła New York, dolarów 50 — ofiarodawcy polscy weterani Hamtramck, dolarów 25 — ofiarodawca Franciszek A. Rachwał New York.

Przez oddział w New Yorku nadesłali: dolarów 2,000 — czytelnicy Dziennika Polskiego Detroit, dolarów 51,25 — Polski Demokratyczny Klub New York.

Oddział w Paryżu przekazał na FON doraźne składki klientów banku — zł 750.34, druga składka dyrekcji i pracowników oddziału paryskiego — franków 1270, składki pracowników agencji banku PKO: w Lens frs 555 — w Metz — frs. 240, w Montceau Les — Minee frs. 200 — w Tuluzie frs. 290, Księgarnia Polska w Paryżu frs. 250.

Oddział w Buenos Aires przekazał na FON: dyrekcja i pracownicy oddziału — zł 1,000.

Oddział w Tel-Avivie i w Haifie przekazał na FON: dyrekcja i pracownicy — składka zł 705.

Ofiary na P. O. P. przekroczyły już 200 milionów złotych

Jak donosi „Gazeta Polska", akcja subskrypcyjna, wstrzymana jedynie na okres świąteczny, obecnie rozwija się z wielką intensywnością. Na terenie całej Polski, jak można ustalić z fragmentarycznych zameldowań placówek subskrypcyjnych, ogólna kwota subskrybowanych pieniędzy na Pożyczkę Obrony Przeciwlotniczej przekroczyła już 200.000.000 zł Nie jest to liczba ścisła, obliczenia bowiem trwają.

Wszyscy składają na FON
i subskrybują pożyczkę lotniczą

Subskrybowali 5% POP i 3% BOP na FON w Komunalnej Kasie Oszczędności m. Wilna:

Zdanowscy Edmund i Bolesław — 100 zł.
Masny Eugenia — 60 zł.
Michałowski Jan — 20 zł.
Dmochowski Rafał — 100 zł.
Stiwiński Stanisław — 100 zł.
Wil. Okręg. Zw. Piłki Nożnej — 100 zł.
Żelski Jan — 100 zł.
Żylin Jerzy — 200 zł.
Zw. Międzykom. Wojew. Wileńskiego — 30.000 zł.
Fedorowicz Zygmunt — 120 zł.
Antoni, Genowefa, Zbyszek i Basia Kaleczycowie — 80 zł.
Wil. Tow. „Mens" dla walki z alkoholizmem — 100 zł.
Żurawski Wiktor — 100 zł.
Pietkiewicz Witold — 0 zł.
Talejkińscy Dawid i Judel — 1,000 zł.
J. Chełem Spadk. Sp. Tow. — 5.000 zł.
Szalewicz Władysław — 500 zł.
Sodalicja Mariańska Akadem. i S. K. M. A. „Odrodzenie" — 100 zł.
Polska Akad. Korpor. „Conradia" — 100 zł.
Akad. Koło Misjologiczne i S. K. M. A. „Juventus Christiana" 80 zł.
Żardzin Tomasz — 100 zł.
Iwańczykówna Antonina — 60 zł.
Ass Lejd — 100 zł.
Dec Władysław — 40 zł.
Juchniewicz Antoni — 100 zł.
Bajek Józef — 60 zł.
Knapik Ludwik — 2,000 zł.
Międzybłocki Samuel — 200 zł.
Kojałłowiczowa Aldona — 100 zł.
Bogucka Stanisława — 100 zł.
Kojałłowicz Artur — 100 zł.
Uciechowski Józef i Uciechowska Henrieta — 600 zł.
Nikołajew Aleksander — 100 zł.
Żaks Eliasz — 1,000 zł.
KKO m. Wilna — 50.000 zł.
Szepowałwikowa Natalia — 100 zł.
Lebecki Józef — 300 zł.
Holendzka Julia — 60 zł.
Kadra i legioniści 6 p. p. leg. J. P. 2 komp. c. k. m. — 100 zł.
Grodziński Rachmiel — 100 zł.
Maria i Katarzyna Wysockie — 100 zł.
Czernikow Józef — 1,000 zł.
Sukcesor apteki M. Mankowicza — 200 zł.
S-cy Chądzyńskich Felicji i Bronisław — 1,000 zł.
Adelson Szymon — 100 zł.
Rutkiewicz Józef — 1,000 zł.
Stanisławska Wanda — 200 zł.
Kneblewski Leonard — 300 zł.
S-ka autobusowa: — Wilno—Mejszagoła, Wilno — Podbrodzie — 500 zł.
Dziewulski Ludwik — 20 zł.
Zarząd Zw. Podf. Wojsk. Polsk. w st. sp. — 200 zł.
Perzyński Zbigniew — 20 zł.
Żmudziński Andrzej — 20 zł.
Grydziuszko Stanisław — 100 zł.
Wil. Tow. Farmaceutyczne — 1,000 zł.
C. Telent i S-wie — 1,000 zł.
Zawadzcy Feliks i Zofia — 1,000 zł.
Rusiecki Władysław — 100 zł.
Dr Zarcyn Choron — 1,000 zł.
Filipowicz Sabina — 100 zł.
Zarząd Akad. Koła Prawn. Żydów — 20 zł.
Wil. Stow. Handl.-Przem. — 2,000 zł.
Bunimowicz Dawid — 3,000 zł.
B-cia S. i A. Minikes — 500 zł.
Lew Wajnsztejn — 400 zł.
Jazenko Maria — 200 zł.
Jabłoński Michał — 20 zł.
Kirzner Ewa — 200 zł.
Kuleszo Michał — 100 zł.
Rożnowska Maria — 100 zł.
Frączkowska Genowefa — 17 zł.
Rutkiewiczowa Rozalia — 200 zł.
Frydman Ilje — 600 zł.
Wajman Łazarz — 500 zł.
Dr Jakubowski Zygmunt — 500 zł.
Stow. Samop. prac. KKO m. Wilna i zakł. Zast. KKO m. Wilna — 200 zł.
Dmochowska Jadwiga — 100 zł.
Mozołowska Jadwiga — 100 zł.
Guszczenko Jan — 100 zł.
Żukowska Helena — 20 zł.
Pracown. Notr. A. Jundziłła — 180 zł.
Kubilus Anna — 200 zł.
Rada kościoła paraf. Ewang.-ref. w Wilnie — 1,000 zł.
Kino „Swiatowid" — Ludwik Rutkowski — 100 zł.
Paprotni Jadwiga i Józef — 100 zł.
Bobko Antoni — 80 zł.
Grabowiecki Jan — 200 zł.
Paweł Gintowt-Dziewałtowski — 200 zł.
Lipień Felicja — 100 zł.
Eugeniusz de Huet — 100 zł.
Alekso Józef — 100 zł.
Jankowski Adam — 300 zł.
Foremny Karol — 60 zł.
Polic. Klub Sport. w Wilnie 2,000 zł.
Pałones Wulf — 100 zł.
Juchniewicz Józef — 100 zł.
Chajet Chaim — 100 zł.
Cimochowski Wacław — 20 zł.
Szymanowski Aleksander — 40 zł.
Komorniicka Gabriela — 100 zł.
Rutkowski Stanisław — 100 zł.
Wil. Praw. Żeński Klasztor — 100 zł.
Hryszko Józef — 100 zł.
Konopacki Paweł — 20 zł.
Klimaszewska Janina — 20 zł.
Piłsudzki Bohdan — 300 zł.
Melamed Nochum — 20 zł.

***

Dyrekcja i pracownicy Banku Handlowego w Warszawie, oddział w Wilnie — zł 7,740, J. Borodzicz, płk. w stanie spoczynku — 200 zł, Kasa samopomocy oficerów, podoficerów i urzędników państw. K.R.U. Wilno — powiat — 200 zł, Tartak parowy Szapiro — 5,000 zł, W. Kiełszczyk, właściciel restauracji — 500 zł, A. Heller, właściciel składu materiałów piśmiennych — 100 zł, H. Sakowicz, emerytka — 20 zł, B. Kopelowicz — 60 zł.

Józef Biszewski, ziemianin z Łyntup subskrybował Pożyczkę Obrony Przeciwlotniczej w wysokości 10.000 zł.

Pracownicy 2 odcinka drogowego Wilno — Towarowa z uzbieranych składek wpłacili na FON sumę zł 607.

***

Złożono na ręce p. wojewody wileńskiego następujące ofiary na FON:

Nauczycielskie Liceum im. J. J. Śniadeckich w Wilnie — zł 155.
Zatyczanka Tusia — zł 11,35.
Wiktor Wasilewski — 10 rubli złotem.
Antoni Minkiewicz — 2 obrączki złote.
Ass Mowsza — srebrną papierośnicę.
Poskoczym Władysław — 1 złotą obrączkę.
Personel Szpitala Kolejowego na Wilczej Łapie w Wilnie — zł 743,10.
Koło Przyjaciół Szczepu 4 Harcerzy — zł 150.
4 Wileński Szczep Drużyny Harc. im. Ks. Józefa Poniatowskiego — zł 100.
Zamiast życzeń świątecznych od jedne go z pułków — 20 zł.
Anna Łopacińska — maj. Mikołajów, pow. brasławski — 20 rubli złotem.
Aleksander Raczyński — 100 zł.
Halina Kwiatkowska — 1 pierścionek złoty.
Koncesjonowane przedsiębiorstwo „Autotransport" — 200 zł.
Henryk Szostakowski — oblig. Poż. Narod. na 100 zł.
S-cy Marii Szostakowskiej — oblig. Poż Narod. na 100 zł.
Józef Lebecki, S-nie dozoru kotłów w Wilnie — 1 oblig. Poż. Narod. na zł 100.
Józef Lebecki, właściciel młyna w Wilkiszkach, gm. turgielskiej — obligacja Poż. Narod. na zł 100.
Kazimierz Jaruszewski — 59 srebrnych monet bilonu rosyjskiego.
Bezimiennie — 5 rubli złotem i 12 różnych monet srebrnych.

***

Jan Moczulak w Wilnie wpłacił na FON zł 500.

***

Bezimiennie urzędnik wileńskiego Urz. Wojew. złożył na FON w Wojewódzkim Urzędzie — obligację Pożyczki Konsolidacyjnej na zł 50.

***

Sylweriusz Suchocki, zam. w Wilnie, z zaoszczędzonych pieniędzy w sumie 230 zł kupił karabin i przekazał go jednemu z pułków wileńskich.

4 klasa publicznej szkoły powszechnej nr 24 im. Adama Mickiewicza w Wilnie z zaoszczędzonych pieniędzy w sumie 100 zł zakupiła 3 maski przeciwgazowe. Wręczenia nastąpi w dniu 14 bm.

***

Stowarzyszenie Asystentów USB — 250 zł.

Korniago Zygmunt — jedna złota obrączka wagi 5 gr pr. Nr 3.

Zarząd Zrzeszenia Wojew. Zw. Pracy Obywatel. Kobiet w Wilnie — obligacje 4% Poż. Konsol. na sumę zł 250.

Członkinie Zarządu Zrzesz. Wojew. ZP OK i pracowniczki biura — 150 zł i obligację 6% Poż. Narod. na sumę zł 50.

Personel nauczycielski i uczennice prywatnej szkoły Przysposob. w Gospod. Rodziny ZPOK — 38 zł 50 gr.

Dyrekcja i personel nauczycielski Liceum Gospod. ZPOK — 100 zł.

Samorząd uczennic Liceum Gospod. ZPOK — 80 zł.

Podorska Stefania — 1 rub. rosyjski, w bilonie 1 rub. 65 kop.

Zarząd Żyd. Akad. Klubu Sport. w Wilnie — 30 zł.

Kadra i legioniści 6 p.p. leg. J. P 2 komp. c. k. m. — 1 oblig. 5% POP na sumę zł 100.

NA FON

Grono Nauczycielskie i Młodzież państwowego Liceum i Gimnazjum w Nieświeżu złożyło na FON następujące kwoty w dn. 24.X — 1,433 zł 66 gr, w dniu 4.IV rb. — 620 zł. Razem 2,053 zł 66 gr.

Oprócz tego Grono Nauczycielskie tut. zakładu zakupuje pożyczkę lotniczą na sumę 3,020 zł.

Łączna tedy kwota, złożona przez tut. zakład na obronę RP wynosi 5,073 zł 66 gr.

***

— **Personel Szkoły Drogowej i Gimnazjum Kupieckiego Polskiej Macierzy Szkolnej** w Baranowiczach złożył na FON kwotę zł 645,30.

***

Spółdzielnia Krawiecka Absolwentek Szkół Przemysłowych „Ostoja" — na FON — zł 21.60.

***

12 bm. złożono na ręce wojewody wileńskiego L. Bociańskiego na Fundusz Obrony Narodowej następujące ofiary:

Dr Jedwabnik Dawid — zł 200.
Stanisław Bekun — 2 obrączki złote.
Maria Cierpińska — 5 obrączek złotych i 1 zegarek złoty.
Michał Turkułł — 1 obligację Poż. Nar. na zł 50 z kuponami od nr 11.
Franciszek Zuromski — 30 monet rosyjskich srebrnych.
Gabriela Reczańska — 1 zegarek złoty damski.
Sekcja kiszkarzy przy Rzeźni Miejskiej w Wilnie — 250 zł.
Czesław Wolański — 5 dolarów w złocie.
Stanisław Jakóbczyk — 1 obrączkę złotą.
Maria Jazenko — 1 złoty zegarek damski, obrączkę, srebrny medal rosyjski, srebrną monetę, 2 breloki siteczko.

Zofia Rusiecka — 34 monety srebrne rosyjskie.

Pracownicy i robotnicy stefańskiego tartaku parowego Z. N. Epsztejna — 211 zł 28 gr.

Maria Skarzyńska — 16 monet srebrnych rosyjskich.

Zakłady Przemysłowe A. Mozer i S-wie w Nowej Wilejce — 1000 zł.

***

— **Zw. Strzelecki w Dworcu na FON.** 7 b. m. pod przewodnictwem prezesa Zarządu I. Jakubowskiego odbyło się nadzwyczajne walne zebranie członków Oddziału Zw. Strzeleckiego w Dworcu, na którym uchwalono jednomyślnie wysłać depeszę do Marszałka Śmigłego Rydza, wyrażając gotowość oddania wszystkich swoich sił do dyspozycji Naczelnego Wodza.

Jednocześnie zebrani złożyli na ręce prezesa Oddziału kwotę zł 28 gr. 20 z przeznaczeniem na FON.

Ofiara ta chociaż skromna, lecz tym nie mniej ma swoją wymowę, bo złożona została przez młodzież niezamożną i nie zarobkującą.

***

Członkowie Zw. Rezerwistów w Horodzieju, jednogłośnie opodatkowali się deklarując po 1 zł miesięcznie, przekazując na FON — 126 zł.

***

Sołtysi gm. Horodziej 5.IV br. dobrowolnie zadeklarowali 50% jednorazowych poborów na FON, uzyskując 127 zł 25 gr.

***

Gromady wiejskie, gm. horodziejskiej, samorzutnie zebrały 548 zł, przekazując powyższą sumę na FON.

We wsi Diskowo, Nowa Wieś, Kipka, Kręty Brzeg, Ostrówki, Podlesie, z dobrowolnej zbiórki uzyskano na FON — 50 zł.

***

5-letni Karol i 4-letni Zbyszo Sprusińscy zamieszkali w Horodzieju, przekazali na FON swoje oszczędności w sumie 25 zł.

KOWALCZUKI NA FON.

Na zebraniu Komitetu zbiórki na Fundusz Obrony Narodowej gromady Kowalczuckiej, odbytym 7 bm. w Kowalczukach, przewodniczący p. Leonard Marynowski oświadczył, iż według list zostało zebrane na terenie gromady Kowalczuckiej przez poszczególne wsie, organizacje społeczne i pracowników urzędów i zakładów złotych 699,45. Przekazano na FON 629,05 zł.

* * *

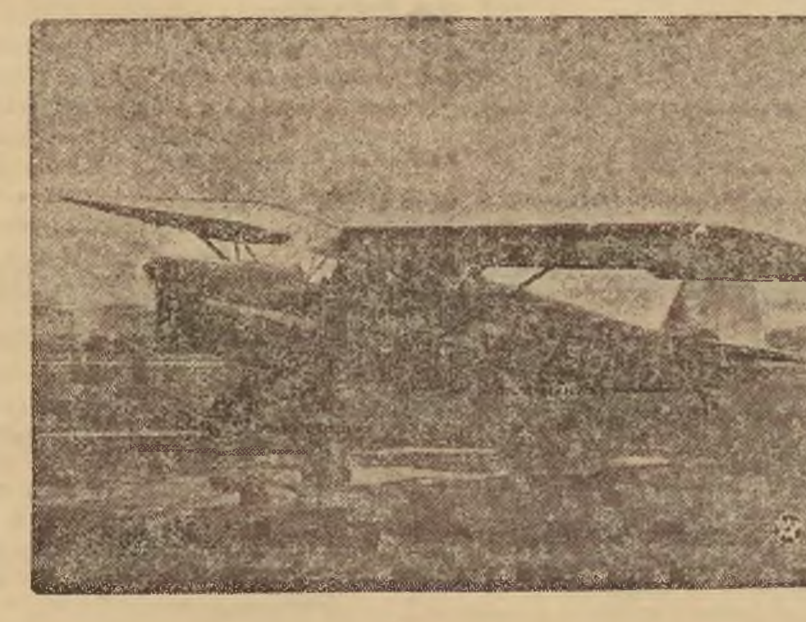
Sekretarz Zarządu Głównego pracowników Banku Rolnego złożył n ręce pana wiceministra spr. wojsk. czek na sumę zł 22153 zł 10 gr zebraną samorzutnie wśród pracowników Państwowego Banku Rolnego w Warszawie.

W wyniku ogólnej zbiórki na FON wśród pracowników wszystkich oddziałów Banku Rolnego na terenie R. P. zebrano łącznie z kwotą złożoną na ręce wice ministra sumę 41.064 zł 60 gr i 2 obligacje pożyczki narodowej na 150 zł.

Dar ślubny P. Prezydenta R. P. dla następcy tronu irańskiego



Portrety następcy tronu Iranu ks. Mahameda Reza Chahpura i siostry króla Egiptu Farouka, księżniczki Fowrich.



Samolot RWD ofiarowany przez Prezydenta R. P. prof. Mościckiego następcy tronu irańskiego ks. Mahamedowi Reza Chahpour. Samolot ten wystartował w dniu 9 bm. z Warszawy do Iranu Pilotuje samolot adiutant Prezydenta R. P. kpt. marynarki Stefan Kryński.

Nawet bezdomni dali na FON

Bezdomni, zamieszkali w barakach miejskich pod lasem na Persenkówce, urządzili w czasie ub. świąt skład kę na FON i zebrali 12 zł.

Kwotę tę złożyła we wtorek delegacja w Banku Polskim.

Kazimierz Leczycki 4

Don Jose

Półindianie uratowali rząd narodowy. Młodzi futboliści wrócili do piłki nożnej. Przywódcy spisku uciekli do Argentyny. Reszta dostała po 2 tygodnie aresztu. Było przytem 2-ch zabitych i 7-miu rannych.

Słodka Ameryka Łacińska pozostała raz jeszcze wierną sobie.

Wówczas poraz pierwszy w mojej słodkiej i subtelnej Sewilii wybuchła burza naprawdę!

— Dona Manuela krzyczała!!

— To tak robi się rewolucję?! W moim mieście było 2 tysiące rozstrzelanych.

— Tchórze mówiły śliczne seniority. Napewno nie podałyby ręki żadnemu z jeńców!

— Nie martwcie się, my dorastamy powiedzieli chłopcy o typowym wyglądzie fordanserów.

— Cóż chcecie odezwał się poraz drugi w życiu don Jose. Cała Ameryka to jedne wielkie partactwo Hiszpania jest zawsze wielka, nawet w okrucieństwie:

Hiszpania nie zna partactwa. I dlatego ten największy z narodów Ludzkości, pomimo swojej nie wielkiej liczebności, stworzył najpiękniejsze katedry, malarstwa i Amerykę Łacińską!

— Ale w takim razie dlaczego Ameryka jest partactwem, zauważyła dona Manuela.

— Ameryka musi wrócić duchowo do Iberów. Zbyt wielu jest tutaj emigrantów, którzy zanieczyszczają krew hiszpańską odezwał się sucho don Jose Ciarki przebiegły mię mimowoli po skórze... wzgórza otaczające Montevideo bielały od will, czerwieniły się i niebieszczyły od kwiatów... tango wieczne, jak słońce i słońce wieczne jak tango... objęły panowanie nad krajkiem eukaliptusów i róż. Życie w którym kocięta Missi były wydarzeniem historycznym wróciło do swego łożyska

Ale w parę dni później zdarzył się drugi wypadek „epokowy" od czasu jednej z chronicznych „rewolucyj" amerykańskich. Znaleziono Missi na podwórku ze śladami otrucia. Niedoszli rewolucjoniści żartowali z kuzynki, że to ona otruła rywalkę. Słodka Juana. Cień opiekuńczy Sewilli. Czyżby to było możliwe?

Chłopcy utrzymywali, że teraz dopiero osamotniony don Jose odczuje obecność Juany. Przepowiadali nawet prędki ślub.

Przepowiednie te nie sprawdziły się jednak. Miejsce matki na kolanach don Jose zajęły piękne kocięta pół-angorskie.

Pewnego dnia seniorita Juana odeszła. Jakaś misja zakonna odpowiedziała przychylnie na jej ofertę. Będzie teraz leczyła trędowatych.

Zawiadomiła nas o tym przy śniadaniu. Indywidualnie nie pożegnała się z nikim.

KONIEC.

KRONIKA

KWIECIEŃ **13** Czwartek

Dziś: Hermenegilda Król M. Waleriana i Justyna M.M.

Wschód słońca — g. 4 m. 25
Zachód słońca — g. 6 m. 14

Spostrzeżenia Zakładu Meteorologii USB w Wilnie dn. 12.IV. 1939 r.

Ciśnienie 764
Temperatura średnia + 6
Temperatura najwyższa + 12
Temperatura najniższa + 1
Opad ślad
Wiatr: silne wiatry północno-zachodnie
Tendencja barom.: spadek potym lekki wzrost ciśnienia
Uwagi: chmurno.

KRONIKA HISTORYCZNA.

1457. Krzyżacki Malbork w ręku Polaków.
1852. Zmarł w Paryżu gen. Tyszkiewicz, powstaniec, członek Rządu Nar. na Litwie.
1861. Zmarł Tytus Działyński, wielki uczony i patriota, fundator muzeum i biblioteki w Kórniku, Poznańskie.

WILEŃSKA

DYŻURY APTEK.

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: Sapożnikowa (Zawalna 41); Rodowicza (Ostrobramska 4); Augustowskiego (Mickiewicza 10); Narbuta Świętojańska 2); Zasławskiego Nowogródzka 89).

Ponadto stale dyżurują apteki: Paka (Antokolska 42); Szntyra (Legionowa 10) i Zajączkowskiego Witoldowa 22).

MIEJSKA.

— **Wojewódzki Komitet dla najbiedniejszej dziatwy.** Magistrat otrzymał wiadomość, że Wojewódzki Komitet Pomocy Młodzieży i Dzieciom wyasygnował sumę 7.120 złotych jako bezzwrotną subwencję na pomoc dla najbiedniejszej dziatwy i młodzieży.

— **Zmiana trasy 1 linii autobusów.** Od 14 bm. na czas ułożenia gładkiej jezdni na ul. Kolejowej, 1 linia autobusowa zmieni swą trasę, a mianowicie: od krańcowego przystanku Niedźwiedzia będą kursowały autobusy normalnie do Hal Miejskich, od Hal Miejskich ul. Sadową, Gościnną do Dworca i tą samą trasą z powrotem. Wobec zmiany trasy nie będą obsłużone przystanki na linii 1: Ostra Brama i most Kolejowy, natomiast autobusy linii 1 będą zatrzymywały się na żądanie pasażerów na przystanku 2 linii „Szopena". Ceny biletów nie ulegną zmianie.

SPRAWY SZKOLNE

— **Zakończenie feryj w szkołach.** Dziś kończą się ferie wielkanocne w szkołach i rozpoczęte będą normalne zajęcia.

ZEBRANIA I ODCZYTY.

— **Zebranie Kuźnicy Harcerskiej** o godz. 20 (8 w.) w sali Gimnazjum Krawieckiego (wejście od ogrodu po-Bernardyńskiego) odbędzie się zebranie Kuźnicy Harcerskiej.

ZE ZWIĄZKÓW i STOWARZYSZEŃ

— Zarząd Koła Wileńskiego ZOR zwołuje zebranie informacyjne członków na dzień 14 kwietnia rb. o godz. 18.

— *Zarząd Towarzystwa Popierania Przemysłu Ludowego w Wilnie zawiadamia,* że doroczne Walne Zgromadzenie Członków Towarzystwa odbędzie się w dn. 27 bm o godz 6.30 po południu w lokalu Bazaru przy ul. Zarzecze 2 (wejście z uliczki Hjda), z następującym porządkiem obrad:

Zagajenie i wybór przewodniczącego
Sprawozdanie Zarządu rzeczowe i finansowe.
Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej
Plan pracy na przyszłość
Wybory uzupełniające do Zarządu.
Wolne wnioski.

— *Zarząd Koła Wileńskiego Organ. Przysposobienia Wojskowego Kobiet powiadamia,* że w poniedziałek dnia 17 bm. o godz 17.30 rozpoczyna się kurs informacyjno-organizacyjny przysposobienia kobiet do obrony kraju dla członkiń PWK i organizacyj współdziałających.

Bliższych informacyj udziela i zapisy przyjmuje codziennie od godz. 18 do 20 sekretariat Koła przy ul. Ostrobramskiej 19 m. 9.

RÓŻNE.

— **Polskie Biuro Podróży „Orbis"** przypomina, że dnia 13.IV upływa ostateczny termin zapisów na wycieczkę do Kowna, która odbędzie się w dniach 29.IV—4.V rb.

— **180 hutników znajdzie pracę.** W dniu 11 bm. uruchomiona została po remoncie huta szklana Szapiry przy ul. Targowej 3, zatrudniająca 180 robotników.

— **Taksówki uwaga.** Zarząd Miasta rozpoczął wstępne prace przy regulacji placu Katedralnego. W związku z robotami ziemnymi od dnia 13 bm. postój taksówek przy placu, przeniesiony zostanie na drugą stronę placu, obok Cielętnika u wylotu ul. Arsenalskiej.

— **„Wilnianie poznajcie Wilno".** — W najbliższą niedzielę 16 bm. wycieczka Związku Propagandy Turystycznej zwiedzi Muzeum Towarzystwa Przyjaciół Nauk.

Zbiórka uczestników wycieczki o g. 12 przed głównym wejściem do Bazyliki. Udział w wycieczce łącznie ze wstępem do Muzeum — 20 gr.

ZABAWY.

— DOROCZNY KONCERT-BAL ROSYJSKI W WILNIE. W sobotę 15 kwietnia w salonach przy ul. Końskiej 3 (b. Mała Sala Miejska) odbędzie się doroczny koncert-bal Wileńskiego T-wa Rosyjskiego przy łaskawym udziale pp. *Janiny Kulczyckiej, Sergiusza Benoni, M. Martówny, J. Ciesielskiego i Teodora Andrejewa.* Przy fortepianie p. *C Chones.*

Początek koncertu punktualnie o godz. 21 Po koncercie tańce do rana. Własny tani obfity bufet. Bilety — w firmie „Polfot" Mickiewicza 23, tel. 13-52, w dniu zaś koncertu od godz. 20 — w kasie przy wejściu.

LIDZKA

— **Nuczycielstwo m. Lidy na F. O. N** Z inicjatywy Ogniska Zw. Nauczycielstwa Polskiego w Lidzie odbyło się zebrnie nauczycielstwa publicznych i prywatnych szkół powszechnych, średnich i zawodowych, na którym wyniesiono rezolucję o obronie granic Państwa i złożono następujące ofiary na FON nauczycielstwo szkół powszechnych nr. 1, 2, 3, 4, 5 — 546 zł 80 gr, nauczycielstwo państwowego gimnazjum i liceum w Lidzie — 404 zł 76 gr, nauczycielstwo szkoły mechanicznej—177 zł 42 gr, inspektorowie szkolni i pracownicy inspektoratu szkolnego — 104 zł 80 gr, nauczycielstwo gimnazjum kupieckiego X.X. Pijarów — 143 zł, nauczycielstwo gimnazjum Związku Osadników — 50 zł 50 gr, nauczycielstwo prywatnej szkoły powszechnej X.X. Pijarów — 23 zł 80 gr, nauczyciestwo prywatnej szkoły krawieckiej Z. P. O. K. — 5 zł, nauczycielstwo szkół żydowskich 19 zł 12 gr, nauczycielstwo szkoły prywatnej Jabne — 22 zł 60 gr, nauczycielstwo szkoły żydowskiej Tischenkela — 7 zł 60 gr. Razem nauczycielstwo m. Lidy złożyło na FON — 1.575 zł 24 gr.

POLESKA

— **Wybory do samorządu miejskiego.** Zostały zarządzone wybory do Rady Miejskiej w Pińsku. Głosowanie ma się odbyć w dniu 21 maja. Spisy wyborców będą wyłożone w Zarządzie Miejskim do obejrzenia od 28 kwietnia do 2 maja i w tym czasie będą przyjmowane ewentualne reklamacje. Ogłoszenie listy kandydatów m nastąpić 16 maja, natomiast zgłoszenie kandydatów będzie zamknięte z dniem 2 maja.

— **Zmiana na stanowisku komisarza ziemskiego.** Dotychczasowy komisarz ziemski w Pińsku inż. Hauryłkiewicz został mianowany radcą Urzędu Wojewódzkiego w Wilnie. Stanowisko komisarza objął inż. Jan Laskowski.

— **Włączenie do obszaru miejskiego.** Znajdujące się za rz. Piną łąki o 918 ha powierzchni zostały włączone do obszaru miejskiego. W ten sposób ogólny obszar Pińska wzrósł do 2,295 ha. Łąki te stanowiły dotychczas własność mieszczan-chrześcijan i były obiektem sporu między nimi a miastem.

— **O sklepach owocowych w Pińsku.** Sklepy owocowe w Pińsku zamykane są o godz. 19-ej. W niedzielę są wogóle zamknięte. Taki stan rzeczy godzi przede wszystkim w interesa konsumenta. Nadchodzi wiosna. Ciepłe słoneczne dnie, kiedy woda sodowa staje się artykułem pierwszej potrzeby. Szczególnie w niedziele.

Podobno część owocarni sprzedaje towary spożywczo-kolonialne i to posłużyło powodem ograniczenia godzin handlu dla tego rodzaju sklepów Czy nie dałoby się jednak wyodrębnić te z nich, które sprzedają tylko owoce, słodycze, lody i napoje chłodzące i nie zmuszać ludności miasta do kupowania tych artykułów pokryjomu, oglądając się — czy nie nadchodzi „władza".

W innych miastach owocarnie otwarte są w święta i dnie powszednie do godz. 23-ej. Czemu więc Pińsk ma być upośledzony?



Wyborcy sprawdzajcie spisy!

Przypominamy, że do 14 bm. włącznie w lokalach Okręgowych Komisy wyborców, zamieszkałych na terenie danego okręgu wyborczego.

W terminie powyższym wszyscy wyborcy powinni zainteresować się czy figurują w spisach i czy nazwiska ich oraz adresy nie zostały przekręcone. W razie stwierdzenia niedokładności należy wnieść odpowiednie reklamacje.

Wiadomości radiowe

POLSKIE RADIO TRANSMITUJE OSTATNI KONCERT Międzynarodowego Festivalu Muzyki Współczesnej

Ważne wydarzenie w świecie muzycznym Polski, jakim jest Międzynarodowy Festival Muzyki Współczesnej, nie pozostaje bez echa na antenie radiowej.

Polskie Radio transmituje kilka koncertów tej wielkiej imprezy artystycznej.

Dn. 14 kwietnia nadany zostanie dla słuchaczy ostatni koncert Festivalu z Filharmonii Warszawskiej o godz. 20.05 w programie Warszawy II i o godz. 21.20 na fali ogólnopolskiej.

W programie wykonane zostaną utwory nieznane — w wielu wypadkach nawet nazwiska kompozytorów będą zupełnie obce dla radiosłuchaczy. Jak bowiem wiadomo jednym z celów Festivalu Międzynarodowego T-wa Muzyki Współczesnej jest propagowanie utworów młodych, wybitnych talentów.

RECITAL FORTEPIANOWY ELWIRY PALEWICZÓWNY

Recital fortepianowy młodej pianistki wileńskiej Elwiry Palewiczówny, który Wileńskie Radio nada w czwartek 13 kwietnia, o godz. 18.05 zapozna słuchaczy z muzyką francuską XX wieku. Usłyszymy „Cmentarz na wiosnę" de Severaca, „Wiatr" Debussy'ego oraz Suitę C-dur Poulenc'a.

LISZT.

Utwory fortepianowe tego wielkiego kompozytora stanowić będą temat popularnej pogadanki ilustrowanej płytami z cyklu „Fortepian dla wszystkich" w opracowaniu Heleny Hleb-Koszańskiej. Audycję usłyszymy 14 kwietnia (piątek), o godz. 13.05.

AUDYCJE DLA WSI 14.IV. 1939 r.

W bloku audycyj dla wsi usłyszymy: pogadankę Rudolfa Mroszczyka („Szkody wyrządzane przez gza bydlęcego", godz. 17,15), „Poradnik rolniczy Aleksandra Przegalińskiego (godz. 18.00) i po krótkim koncercie z płyt pogadankę Antoniego Szyrwińskiego „Ogródek kwiatowy przy zagrodzie (godz. 18.15).

List do Redakcji

Uprzejmie prosimy o łaskawe podanie w poczytnym dzienniku WPanów poniższego oświadczenia:

Niniejszym stwierdzamy, że podane w komunikatach wyborczych wiadomości o przystąpieniu Unii Związków Zawodowych Pracowników Umysłowych do Wyborczego Bloku Demokratycznego nie odpowiadają prawdzie. Organizacja nasza wchodząc w skład Okręgowej Komisji Porozumiewawczej związków pracowników państwowych, samorządowych i prywatnych zajmuje w sprawie wyborów samorządowych w Wilnie stanowisko Komisji Porozumiewawczej, tj. stanowisko całkowicie niezależne. Na listach Bloku Demokratycznego czynni członkowie Unii Zw. Zaw. Prac. Przmysł. nie figurują.

Z poważaniem

Za sekretarza	Prezes
Cz. Jancewicz	*L. Grabowski.*



Bezpłatny kurs PCK

Żeński Zw. Strzelecki w Wilnie organizuje kursa PCK o różnych poziomach dla kobiet stowarzyszonych i niestowarzyszonych. Każdy kurs rozpocznie się około połowy kwietnia rb.

Zapisy są przyjmowane codziennie oprócz świąt od 10—14 i od 17—19 w lokalu Komendy Podokręgu Związku Strzeleckiego (ul. Wielka 68 m. 2 I piętro).

Po skończonym kursie będą wydane świadectwa.

Absolwentki wyspomnianych kursów będą mogły zgłaszać się do służby pomocniczej w szpitalach wojskowych.

KAŻDY, kto zgłosi do naszej administracji dwóch nowych prenumeratorów (jednym z nich może być sam zgłaszający), otrzyma premium w postaci obrazu (barwna reprodukcja o wymiarach 34,5 na 28,5 cm) jednego z malarzy wileńskich (Śleńdzińskiego, Jamontta, Rouby lub innych). Kto zgłosi 5 nowych prenumeratorów, otrzyma 3 plansze.
WPŁACAJĄCY prenumeratę poczta winni na odwrocie blankietu rozrachunkowego podać, na czyją premię ich prenumeratę należy zaliczyć.

Napady na przechodniów

Przy zbiegu ul. Stefańskiej i Szopenowskiej został uderzony przez nieznanych sprawców kastetem w twarz magister praw Judelewicz (Kijowska 2).

Na ul. Legionowej, podczas bójki, został uderzony kastetem L. Rubin (Legionowa 172).

Na ul. Legionowej został kilkakrotnie uderzony w głowę Bronisław Koc (Wodociągowa 30). Sprawca przytrzymany.

H. Rochlin (Zawalna 31) powiadomił policję, że na ul. Zawalnej G. Blender (Zawalna 29) napadł na jego żonę, Sarę Rochlinową i uderzył ją kilkakrotnie, łamiąc jej rękę. (c)

RADIO

CZWARTEK, dnia 13 kwietnia 1939 r.

6,56 Pieśń por. 7,00 Dziennik por. 7,15 Muzyka z płyt. 8,00 Audycja dla szkół. 8.10 Program na dzisiaj. 8,15 Muzyka poranna. 8,50 Odcinek prozy. 9,00—11,00 Przerwa. — 11,00 Poranek dla szkół powszechnych. 11,25 Walce Jana i Józefa Straussów. 11,57 Sygnał czasu i hejnał. 12,03 Audycja południowa. 13,00 Wiadomości z miasta i prowincji. 13,05 Na tematy wschodnie. 14,00—15,00 Przerwa. 15,00 „Trzeba być psychologiem" — pogad. starego doktora dla młodzieży. 15,15 Kłopoty i rady: „Ciocia z prowincji". 15.30 Muzyka obiadowa. 16,00 Dziennik popołudniowy. 16,05 Wiadomości gospodarcze. 16,20 Za chlebem — odczyt dla młodzieży. 16,40 Robert Schumann: Karnawał — wykona Henryk Sztompka. 17,10 Z życia wielkich portów: Grytwiken — felieton. 17,20 Koncert popularny w wyk. Orkiestry Rozgł. Wil. 18,00 Przegląd prasy sportowej. 18,05 Utwory fortepianowe w wyk. Elwiny Palewiczówny. 18,20 Skrzynkę ogólną prowadzi Tadeusz Łopalewski. 18,30 Opowieść o Moniuszce. 19,20 „Dialog o zmierzchu" — powieść mówiona Marii Kuncewiczowej. 19,35 Koncert rozrywkowy. 20,35 Audycje informacyjne. 21,00 „Peregrynacja dziadowska" — audycja satyryczno-obyczajowa. 21,45 Autorecytacje K. I. Gałczyńskiego. 22,00 Pogadanka radiotechniczna Mieczysława Galskiego. 22,10 Koncert solistów — instrumentalistów. 23,00 Ostatnie wiadomości i komunikaty. 23.05 II koncert dawnej muzyki polskiej. 23,55 Zakończenie programu.

PIĄTEK, dnia 14 kwietnia 1939 r.

6,56 Pieśń. 7,00 Dziennik. 7,15 Muzyka (płyty). 8,00 Audycja dla szkół. 8.10 Program 8,15 Muzyka poranna (płyty). 8,50 Czytanka wiejskie: „Nurek" — opowiadanie Goetla 11,00 Audycja dla szkół. 11,25 Znakomici wirtuozi w zespołach (płyty). 11,57 Sygnał czasu. 12,03 Audycja południowa. 13,00 Wiad. z miasta i prowincji. 13,05 Fortepian dla wszystkich: „Liszt" — audycja w opr. Heleny Hleb-Koszańskiej. 13,30 Wyjątki z operetek z udziałem polskich śpiewaków (płyty). 15,00 Zagadki muzyczne. 15,20 Poradnik sport. 15,30 Muzyka obiadowa. 16,00 Dziennik. 16,05 Wiad. gospodarcze. 16,20 Rozmowa z chorymi ks. kap. M. Rękasa. 16,35 Tradycyjne polonezy — audycja słowno-muz. 17,05 Drogi w dawnej Polsce — pog. wygł. Roman Olszewski. 17,20 Miniatury kwartetowe. 17,45 Audycja dla wsi: 1) „Szkody wyrządzone przez gza bydlęcego" — pog. B. Mroszczyka; 2) Poradnik rolniczy prow. A. Przegaliński; 3) Muzyka popularna (płyty); 4) „Ogródek kwiatowy przy zagrodzie" — pog. A. Szyrwińskiego. 18,25 Wycieczki i spacery — prow. E. Piotrowicz. 18.30 Pow. Teatr Wyobraźni: „Radziwiłł w gościnie" wg J. I. Kraszewskiego. 19,15 Kapela ludowa Dzierżanowskiego. 20.35 Audycje informacyjne. 21,00 „Ostatnia podróż małego Kazia" — opow. J. Iwaszkiewicza. 21.20 XVII Festival Międzynarodowego Tow. Muzyki Współczesnej. Transm. z Filharmonii Warsz. 22,10 Płyta za płytą. 22,55 Rezerwa programowa. 23,00 Ostatnie wiad. dzien. wiecz i kom. meteor. 23.05 Zakończenie.

TEATR I MUZYKA

TEATR MIEJSKI NA POHULANCE.

— **„BOGOBURCY" — na przedstawieniu wieczornym!** Dziś, w czwartek dn. 13 kwietnia przedstawienie wieczorowe w Teatrze Miejskim na Pohulance — o godz. 20 wypełni sztuka Jerzego Ostrowskiego pt. „BOGOBURCY" w reżyserii dyr. Kielanowskiego. Akcja rzucona jest w środowisko wsi rosyjskiej nad granicą północno-wschodnią i ukazuje walkę z religią prowadzoną konsekwentnie przez reżim sowiecki i opór ludności czującej instynktownie istnienie bóstwa. Udział biorą pp.: W. Szczepańska, Z. Blicnewicz, A. Czapliński, W. Ilcewicz, S. Jaśkiewicz, S. Martyka, W Lasoń, A. Łodziński, Z. Nowosad, K. Puchniewski, L. Tatarski, W. Zastrzeżyński, A. Żuliński. Oprawa dekoracyjna — Wiesław Makojnik.

— Jutro, w piątek dn. 14.IV o godz. 20 „Bogoburcy".

— **Premiera w Teatrze na Pohulance!** W końcu bieżącego tygodnia Teatr Miejski na Pohulance daje nową premierę. Będzie to wielce interesująca komedia Donata pt. „Mała Kitty i wielka polityka" w reżyserii Ziemowita Karpińskiego. W tytułowej roli „Małej Kitty" wystąpi p. W. Nawrocka. „Wielką Politykę" — będzie reprezentował p. Wł. Surzyński.

TEATR MUZYCZNY „LUTNIA".

— **Występy Pięcioraczków warszawskich. „Coś wisi w powietrzu".** Dziś i jutro Rewia z udziałem „Pięcioraczków warszawskich", których słynne w świecie teatralnym nazwiska są następujące: L. Żelichowska, J. Andrzejewska, K. Krasowski, R. Gierasiński, K. Korwin Pawłowski. Rewia dzisiejsza w swej treści ma humor pierszorzędny i satyrę polityczną. Wszystkie numery, solówki i rzeczy ansanblowe są zupełnie nowe i w Wilnie nie znane.

— **Sobotnia premiera.** W sobotę z udziałem J. Kulczyckiej, oraz w najlepszej pozostałej obsadzie grana będzie jedna z najdowcipniejszych i najlepszych operetek współczesnych „Cnotliwa Zuzanna" Gilberta.

— **Recital W. Nałecużyńskiego.** We wtorek 18 bm. znakomity pianista polski F. Nałcużyński wystąpi z recitalem własnym, dochód z którego przeznacza się na letnie żeglarskie obozy harcerskie. Zainteresowanie wielkie.

Reprezentacyjne kino **„CASINO"** Dziś rewelacyjna premiera



ULUBIENICA MILIONÓW

Deanna DURBIN

Rewelacyjna komedia
KOSTERLITZA I PASTERNAKA

»PANNY NA WYDANIU«

W pozostałych rolach:
HELEN PARRISH • NAN GREY
CHARLES WINNINGER

Wytwórnia: NEW UNIVERSAL

Nad program: dodatek kolorowy Walta Disneya. Bilety honorowe i wszelkie ulgi nieważne, do dnia 17 kwietnia

---

PAN

Zachwyt. Rewelacyjny film polski

DR. MUREK

w-g powieści **T. DOŁĘGI-MOSTOWICZA**
Brodniewicz, Nora Ney, Stępowski i inni

HELIOS Atrakcja Ekranów Światowych

Elżbieta **BERGNER**

w filmie wielkich wrażeń **„SKRADZIONE ŻYCIE".**
Nadprogram: **„Niedokończona symfonia" i aktualności.**

Kino **MARS** | **Dziś ceny popularne**

„Gunga Din"

Chrześcijańskie kino **SWIATOWID** Gigantyczne arcydzieło prod. polskiej wg sł. pow. **K. Nordena**

„Moi rodzice rozwodzą się"

W rolach głównych: Gorczyńska, Andrzejewska, Junosza-Stępowski, Brodniewicz i in.
Początki seansów o godz. 4-ej, w święta o godz. 1-ej

KINO Rodziny Kolejowej **ZNICZ** Wiwulskiego 2

Program świąteczny. — Jeanette Mac Donald i Allan Jones w wielkim filmie śpiewno-muzycznym p. t.

„Motyl hiszpański"

Początek seansów o godz. 4-ej, w niedziele i święta o godz. 2-ej

---

OGNISKO Program świąteczny. Wielki film polski wg powieści Tadeusza Dołęgi-Mostowicza p. t.

Profesor Wilczur

W roli tytułowej: Kaz. Junosza-Stępowski, Barszczewska, Zacharewicz, Węgrzyn i inni
Nadprogram: UROZMAICONE DODATKI. Pocz. seans. o 4-ej, w niedz. i św. o 2-ej.

Motocykle setki, Rowery, Maszyny do pisania F. K. mała

Artykuły elektryczne i radiowe, wielki wybór instrumentów muzycznych, płyt i strun, aparaty kryształkowe na głośnik, maszyny do szycia

Poleca FIRMA CHRZEŚCIJAŃSKA **S. GIERASIMOWICZ**

Baranowicze, ul. Mickiewicza 5

Polska Młodzież Akademicka Uniwersytetu Stefana Batorego
urządza

CZARNĄ KAWĘ

która się odbędzie dnia 15 kwietnia 1939 roku
w Salonach Kasyna Garnizonowego
pod protektoratem
J. Magnificencji Rektora U.S.B. ks. dr. prof. Aleksandra Wóycickiego
oraz gen. brygady Rudolfa Dreszera

Całkowity dochód przeznaczony na ścigacz morski „Akademik"

Początek o godzinie 22
Ceny biletów 5 złotych

Stroje wieczorowe
Akademickie 3 zł.

Giełda zbożowo-towarowa i lniarska w Wilnie

z dnia 12 kwietnia 1939 r.

Ceny za towar standartowy lub średniej jakości za 100 kg w handlu hurtowym, parytet wagon st. Wilno. (Len za 1000 kg f-co wagon st. załadowania). Dostawa bieżąca normalna taryfa przewozowa.

Żyto I standart	15.—	15.50
„ II „	14.50	15.—
Pszenica jara jednolita I st.	21.50	22.00
„ „ zbierana II „	19.25	19.75
Jęczmień I standart	—	—
„ II „	17.75	18.—
„ III „	17.25	17.75
Owies I „	16.—	16.50
„ II „	14.25	15.25
Gryka I „	21.50	22.—
„ II „	21.—	21.50
Mąka żytnia wyciąg. 0—30%	30.—	30.50
„ „ „ I A 0—55%	26.50	27.—
„ „ razowa 0—95%	20.50	21.—
Mąka pszen. gat. I 0—50%	39.—	40.—
„ „ „ I-A 0—65%	38.—	38.75
„ „ „ II 50—60%	30.—	30.50
„ „ „ II 60—65%	24.25	25.25
„ „ „ III 65—70%	19.—	20.—
„ „ pastewna	15.—	15.50
Mąka ziemniacz. „Superior"	—	—
„ „ „Prima"	—	—
Otręby żytnie przem. stand.	11.50	12.50
„ przen. śred. przem. st.	13.—	13.50
Wyka	19.75	20.75
Łubin niebieski	10.75	11.25
Siemię lniane bez worka	53.50	54.50
Len niestandaryzowany:		
Len trzepany Horodziej	2000.—	2040.—
„ „ Wołożyn	1680.—	1720.—
„ „ Traby	—	—
„ „ Miory	1320.—	1360.—
Len czesany Horodziej	2240.—	2280.—
Kądziel horodziejska	1640.—	1680.—
„ grodzieńska	1440.—	1480.—
Targaniec moczony	760.—	800.—
„ Wołożyn	920.—	960.—

Km. 120/39.

Obwieszczenie

O LICYTACJI RUCHOMOŚCI

Komornik Sądu Grodzkiego w Słonimie I rewiru Jan Pyszkowski, mający kancelarię w Słonimie, ul. Kościuszki Nr 8 na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 19 kwietnia 1939 r. o godz. 10 w Jeziornicy przy stacji kolej. odbędzie się 1 licytacja ruchomości, należących do Kazimierza Czyżewskiego, składających się z piętnastu uli z pszczołami ramowych, związkowych, oszacowanych na łączną sumę zł 750.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Dnia 28 marca 1939 r.

Komornik
(—) **Jan Pyszkowski.**

Km. 88/39.

Obwieszczenie

O LICYTACJI RUCHOMOŚCI

Komornik Sądu Grodzkiego w Stołpcach Józef Dobrzycki, mający kancelarię w Stołpcach, lokal Sądu Grodzkiego, na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 1 maja 1939 r. o godz. 12 w Mirze, ul. Rynek nr 34 odbędzie się 1 licytacja ruchomości, należących do Chonona Rakowicza, składających się z 20 worków mąki pszennej 55% po 80 kg mąki w każdym worku, oszacowanych na łączną sumę zł 540.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Dnia 11 kwietnia 1939 r.

Komornik
(—) **Józef Dobrzycki.**

Matrymonialne

PRZYSTOJNY, lat 30, kulturalny, na dobrym stanowisku katolik, szlachetnego charakteru pozna wybitnie inteligentną pannę lub wdówkę, brunetkę, najchętniej humanistkę, bibliofilkę, domatorkę, do lat 30. Cel: małżeństwo. Zgłoszenia nieanonimowe do oddziału „K. W." w Lidzie pod „Leg. 708"

LEKARZE

DOKTOR
Zeldowiczowa
Choroby kobiece, skórne, weneryczne, narządów moczowych od godz. 12—2 i 4—7, ul Wileńska Nr 28 m. 3, tel. 277.

DOKTOR
Blumowicz
choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe ul. Wielka 21, tel. 921. Przyjmuje od godz 9—13 i 3—8.

DOKTÓR
M. Zaurman
Chor. weneryczne, skórne i moczopłciowe
Szopena 3, tel. 20-74.
Przyjmuje 12—2 i 4—8.

DOKTOR MED.
Zygmunt Kudrewicz
choroby weneryczne, skórne moczopłciowe ul. Zamkowa 15, tel. 19-60. Przyjmuje w godz. od 8—1 i od 3—

AKUSZERKI

AKUSZERKA
M. Brzezina
masaż leczniczy i elektryzacja. Ul. Grodzka Nr. 27 (Zwierzyniec).

AKUSZERKA
Smiałowska
oraz Gabinet kosmetyczny, odmładzanie cery, usuwanie zmarszczek, wągrów, piegów, brodawek, łupieżu, usuwanie tłuszczu z bioder i brzucha, kremy odmładzające, wanny elektryczne, elektryzacja. Ceny przystępne. Porady bezpłatne. Zamkowa 26 m. 6.

AKUSZERKA
Maria Laknerowa
przyjmuje od godz. 9 rano do godz. 7 wiecz. — ul. Jakuba Jasińskiego 1 a—" róg ul. 3-go Maja obok Sądu

Nauka i Wychowanie

POMOC W NAUCE i przygotowanie do egzaminów w zakresie wszystkich klas gimnazjum i liceum. Opłata niska. Suwalska 7—4 (koło ul. M. Pohulanka), godz. 2—4.

PRACA

POTRZEBNE panienki do baletu od lat 18, podczas nauki dom, mieszkanie i utrzymanie bezpłatnie. Zgłaszać się — ul. Bisk. Bandurskiego, hotel Ermitaż pokój 5 do kierowniczki.

RÓŻNE

ZGUBIONY zegarek Cyma n rękę dn. 10.IV. — łaskawego znalazcy proszę o zwrot za wynagrodzeniem do „Kurjera Wileńskiego".

SIOSTRA-pielęgniarka (b. studentka medycyny). Zastrzyki, bańki, masaż, pijawki, kateteryzacja. Wilno, ulica Portowa 6 m. 1 wejście frontowe drugie piętro — Kreniowa.

Stołpeckie

SPÓŁDZIELNIA ROLNICZO - HANDLOWA w Stołpcach, Plac Kościelny 2 tel. 71 Sprzedaje: nawozy sztuczne, maszyny, narzędzia rolnicze i galanterię żelazną, artykuły spożywcze, i kolonialne, nasiona zbóż, materiały opałowe i budowlane, meble oraz prowadzi komisową hurtownię soli.

Skupuje: — zboże wszelkiego rodzaju oraz trzodę chlewną.

KOMUNALNA KASA OSZCZĘDNOŚCI pow. stołpeckiego w Stołpcach (ul. Piłsudskiego 8) istnieje od roku 192. Wkłady oszczędnościowe wynoszą ponad 300 tys. zł. K. K. O. przyjmuje wkłady od 1 złotego.

Nieświeskie

Komunalna Kasa Oszczędności pow. nieświeskiego w Nieświeżu, przyjmuje wkłady od 1 złotego.

CHRZEŚCIJAŃSKI BANK LUDOWY w Nieświeżu jest **najstarszą** instytucją kredytową w powiecie. **Wydaje pożyczki** członkom, przyjmuje wkłady od 1 złotego.

Powiatowa Spółdzielnia Rolniczo - Handlowa z odpow. udziałami w Nieświeżu, tel. 99. oddziały: w Klecku i Snowie. Zakupuje: wszelkie ziemiopłody — trzodę chlewną — bydło. Sprzedaje: maszyny i narzędzia rolnicze — nawozy sztuczne — artykuły — budowlane.

Jan Giedroyć-Juraha — „Warszawianka". Nieśwież, ul. Wileńska 34. Sprzedaż owoców południowych i delikatesów.

REDAKTORZY DZIAŁÓW: Władysław Abramowicz — sprawy kulturalne litewskie i wiadomości z m. Lidy; Zbigniew Cieślik — kronika zamiejscowa; Włodzimierz Hołubowicz — sprawozdania sądowe i reportaż „specjalnego wysłannika"; Witold Kiszkis — wiad. gospodarcze i polityczne (depeszowe i telef.); Eugenia Masiejewska-Kobylińska — dział p. t. „Ze świata kobiecego"; Kazimierz Leczycki — przegląd prasy; Józef Maśliński — recenzje teatralne; Anatol Mikułko — felieton literacki, humor, sprawy kulturalne; Jarosław Niecieckí — sport; Helena Romer — recenzje książek; Eugeniusz Swianiewicz — kronika wileńska; Józef Święcicki — artykuły polityczne, społeczne i gospodarcze.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
Konto P.K.O. 700.312. Konto rozrach. 1, Wilno 1 Centrala. Wilno, ul. Biskupa Bandurskiego 4
Redakcja: tel. 79. Godziny przyjęć 1—3 po południu
Administracja: tel. 99—czynna od godz. 9.30—15.30
Drukarnia: tel. 3-40. Redakcja rękopisów nie zwraca.

Oddziały: Nowogródek, Bazyliańska 35, tel. 169; Lida, ul. Zamkowa 4/7, tel. 73; Baranowicze, Ułańska 11; Łuck, Wojewódzka 5.
Przedstawicielstwa: Nieśwież, Kleck, Słonim, Stołpce, Szczuczyn, Wołożyn, Wilejka, Głębokie, Grodno, Pińsk, Wołkowysk, Brześć n/B.

CENA PRENUMERATY
miesięcznie: z odnoszeniem do domu w kraju —3 zł., za granicą 6 zł., z odbiorem w administracji zł. 2.50, na wsi, w miejscowościach, gdzie nie ma urzędu pocztowego ani agencji zł. 2.50

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetr. przed tekstem 75 gr., w tekście 60 gr., za tekstem 30 gr, drobne 10 gr za wyraz, Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie. Zastrzeżeń miejsca dla „drobnych" nie przyjmujemy Przydział ogłoszeń do odpowiednich rubryk zależny jest tylko od Administracji. Kronika redakc. i komunikaty 60 gr za wiersz jednoszpaltowy. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe tabelaryczne 50%. Układ ogłoszeń w tekście 5-łamowy, za tekstem 10-łamowy Za treść ogłoszeń i rubrykę „nadesłane" redakcja nie odpowiada. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń i nie przyjmuje zastrzeżeń miejsca. Ogłoszenia są przyjmowane w godz. 9.30 — 16.30 i 17 — 20.

Wydawnictwo „Kurjer Wileński" Sp. z o. o.

Druk. „Znicz", Wilno, ul. Bisk. Bandurskiego 4, tel. 3-40 Uosz. u B. Kottarewskiego, Wileńska 11